

## Koleżanki i Koledzy

Jesteśmy w okresie bezpośrednio poprzedzającym większość zebrań w okręgach wyborczych. Celem tych zebrań będzie dokonanie wyboru delegatów na Sprawozdawczo-Wyborczy Zjazd Lekarzy Weterynarii Śl.IL-W, który odbędzie się w marcu 2005 r. Zjazd przyjmie program działania na kolejne 4 lata oraz dokona wyboru nowych władz Śl.IL-W w IV kadencji. Będzie to bardzo ważne wydarzenie w życiu śląskiego samorządu lekarzy weterynarii. Wymaga więc naszej wspólnej aktywności i zaangażowania.

W Biuletynie publikujemy informacje o wszystkich ważnych działaniach samorządu w ostatnim czasie oraz o innych istotnych zdarzeniach dotyczących naszego środowiska. Między innymi w październiku br. uroczyście wręczono prawo wykonywania zawodu absolwentom wydziałów medycyny weterynaryjnej. Odbędzie się to w czasie tradycyjnego już weterynaryjnego święta. Poza codziennymi zawodowymi zmaganiem była to chwila wytchnienia w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym KRL-W w Wiśle. Przy okazji wymieniano poglądy dotyczące najbardziej aktualnych tematów, a zwłaszcza wydawania paszportów dla psów, kotów i tchórzofretek oraz zawierania umów z powiatowymi lekarzami weterynarii przy wyznaczaniu wolno praktykujących lekarzy weterynarii do wykonywania badania zwierząt rzeźnych i mięsa, pełnienia nadzoru, szczepień przeciw wściekliźnie itd. Tak więc zachęcamy do lektury Biuletynu.

Już grudzień. Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, a niebawem wkroczymy w 2005r. Z tej okazji w imieniu Redakcji Biuletynu Informacyjnego Śl.IL-W składam wszystkim Koleżankom i Kolegom oraz Ich rodzinom najlepsze życzenia. Życzymy miłych, pogodnych świąt oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym roku.

*Michał Konopa*  
*Redaktor Naczelny*

## Spis treści

M. Górka - Z życia Rady .....	2
UCHWAŁA Nr 331/III/2004 .....	3
UCHWAŁA Nr 332/III/2004 .....	3
UCHWAŁA Nr 335/III/2004 .....	6
Działalność Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej oraz kalendarium dotyczące problematyki podatku VAT i umów do wyznaczeń lekarzy weterynarii wolnej praktyki podpisanych z Powiatowym Lekarzem Weterynarii .....	7
M. Konopa - Paszporty .....	9
Andrzej Alweil - Paszporty okiem praktyka .....	10
Rejestracja zakładów leczniczych dla zwierząt - najnowsze wiadomości .....	11
Ewa Grażyna Wtorek - Scientia potestas est .....	13
Andrzej Alweil - Czy warto liczyć na samorząd? .....	13
Andrzej Rawicz-Grotowski - Nie o każde drzewo można się oprzeć .....	14
Lista obecności delegatów na zjazdach sprawozdawczych w czasie III kadencji .....	16
Andrzej Szlichta - Drugie spotkanie .....	19
Andrzej Alweil - Święto lekarzy weterynarii – już tradycja .....	20
Marek Wieniawa-Narkiewicz - Bałtyckie impresje ...trochę lata zimą .....	21
Andrzej Szlichta - Znaszli ten kraj? .....	22
Andrzej Szlichta - Z historii Izby .....	24
Językowa pierwsza pomoc dla lekarzy weterynarii .....	26
Ogłoszenia! Jest praca dla lekarzy weterynarii! .....	27

# Z POSIEDZEŃ RADY ŚLĄSKIEJ IZBY W DNIACH 12 i 22 PAŹDZIERNIKA 2004 r.

## SESJA XXIII

Posiedzenie otworzył prezes - dr Mirosław Tomaszewski. Powitał wszystkich obecnych.

Głosowanie za przyjęciem porządku obrad z poprawką (w części informacyjnej dopisano punkt o paszportach) oraz protokół z poprzedniej Rady przyjęto jednogłośnie.

W części uchwałodawczej przyjęto pięciu absolwentów uchwałami 315-319/III/2004 przyznając im numery prawa wykonywania zawodu oraz wpisując do rejestru Śl.IL-W. W związku z przeniesieniem na teren naszej Izby przejęto uchwałą 320/III/2004 jedną osobę, natomiast uchwałami 321-324/III/2004 skreślono lekarzy weterynarii, którzy przenieśli się na teren innych izb. Podjęto też uchwały nr 325, 327, 328/III/2004 w sprawie skreślenia z rejestru lekarzy weterynarii w związku ze zrzeczeniem się prawa wykonywania zawodu. Uchwałą nr 329/III/2004 nie przychyłono się do prośby kolegi w sprawie zwolnienia z płacenia składek na czas zawieszenia działalności gospodarczej, natomiast po uzyskaniu stosownych dokumentów Rada przychyliła się do prośby kolegi i podjęła uchwałą 330/III/2004. Dwa kolejne wnioski zostały odroczone do kolejnego posiedzenia w związku z brakiem kompletu dokumentów.

Kolejną uchwałą była uchwała nr 331/III/2004 (drukowana w tym numerze Biuletynu) w sprawie przesunięć środków finansowych w poszczególnych działach budżetu Śl.IL-W.

Następnie Rada pracowała nad projektem uchwały w sprawie utworzenia rejonów wyborczych do przeprowadzenia wyborów delegatów na okręgowy zjazd lekarzy weterynarii Śl.IL-W, zwołania zebrań rejonów wyborczych oraz trybu i zasad wyboru delegatów. I tak: ustalono, że zebrań wyborcze odbędą się w grudniu 2004 i styczniu 2005, a proporcja, którą przyjmujemy to 1 delegat na 6 lekarzy. Wyznaczono osoby do organizacji zebrań wyborczych oraz osoby do pełnienia nadzoru nad wyborami na rejonowych zebraniach wyborczych. Przyjęto również zasady przeprowadzenia zebrań wyborczych. Po dokonaniu tych ustaleń Rada głosowaniem 12 „za” przyjęła uchwałą nr 332/III/2004, którą drukujemy w tym Biuletynie.

W części informacyjnej M. Tomaszewski i M. Konopa jeszcze raz pokrótce wyjaśnili, dlaczego Izba zajmuje się rozprowadzaniem paszportów dla psów, kotów i tchórzofretek, w jaki sposób paszporty dostępne są w izbie, jakie warunki musi spełniać lekarz weterynarii, by być wpisany do rejestru lekarzy uprawnionych do wystawiania paszportów.

### **Rejestracja zakładów leczniczych dla zwierząt.**

Ponieważ wpłynęły pierwsze wnioski kierowników zakładów leczniczych dla zwierząt: Marcina Perygi z Herb, Stanisława Kuci z Janowa, Aleksandry Księżyk z Częstochowy i Joanny Pasterak z Bierunia, wyznaczono dwa zespoły do przeprowadzenia ustawowej kontroli nowo powstałych zakładów. Zespół pierwszy w składzie: Beata Fulińska i Andrzej Szlichta do kontroli trzech pierwszych i Anna Spyra i Andrzej Alweil – do kontroli w Bieruniu. Rada przegłosowała składy osobowe komisji: 8 „za”

Na tym Rada zakończyła obrady.

## SESJA XXIV

Posiedzenie Rady wyjazdowej otworzył prezes Mirosław Tomaszewski. Przyjęcie porządku obrad i protokołu: jednogłośnie 8 „za”. W część uchwałodawczej podjęto dwie uchwały w sprawie wpisu do ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt (nr 333/III/2004 i 334/III/2004); dwa wnioski nie zostały rozpatrzone w związku z usterkami technicznymi, które stwierdziły zespoły kontrolujące zgłoszone zakłady lecznicze dla zwierząt. Po dokonaniu stosownych poprawek zakłady te zostaną wpisane do ewidencji. Nie podjęto również uchwał w sprawie skreślenia z rejestru lekarzy weterynarii w związku z niekompletnymi dokumentami (brak aktu zgonu) lub bardzo dużym zadłużeniem w stosunku do Izby. Następnie podjęto uchwałą nr 335/III/2004 w sprawie ustalenia miejsca i daty organizacji zebrań wyborczych (patrz niniejszy Biuletyn). Przyznano zapomogę w wysokości 500 zł- koledze, który złożył wniosek w związku z ciężką chorobą i wiążącymi się z nią wydatkami. Wniosek wcześniej został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarczo-Finansową.

W części informacyjnej omówiony został przez redakcję Biuletynu kosztorys wydawanego czasopisma, jego sposób wydawania i inne czynniki wpływające na koszty wydania. Omówiona została również nowa strona internetowa, konieczność jej zmiany oraz prowadzenia (nasza nowa, aktualizowana na bieżąco strona ma adres: [izbawetkatowice.pl](http://izbawetkatowice.pl). Zapraszamy do odwiedzin i korzystania z informacji tam zawartych – przyp. red.).

W sprawach bieżących rozpatrywano konieczność i możliwość zakupienia kamery wideo, którą można by było rejestrować kontrolowane zakłady lecznicze dla zwierząt. Nagrania tworzyłyby swoisty rodzaj dokumentacji i pomagały rozstrzygać kontrowersyjne spory. Ewentualność taką przełożono na następne posiedzenie Rady. Planowane jest ono na ok. 22 stycznia 2005 r. Będzie to Rada wielu podsumowań: kampanii wyborczej, czteroletniej pracy Rady – nagrodzimy lub zganimy niektórych naszych członków.

Następnie rozpatrywano sprawy, które wpłynęły do biura Izby i sposoby ich rozwiązań. A były między innymi: bulwersujące, anonimowe doniesienie w sprawie nieprawidłowości i niesolidności podczas wyznaczania w jednym z inspektoratów – sprawę przekazaliśmy WIW w K-cach, skarga na jednego z kolegów, dot. naruszenia Kodeksu Etyki i Deontologii – po rozmowie z autorką listu sprawa zostanie przekazana ROR. Omówiono warunki, jakie musi spełnić lekarz, aby zostać wpisany na listę lekarzy uprawnionych do wydawania paszportów – musi należeć do naszej Izby. Przyjęto informację Klubu Seniorów – o spotkaniu seniorów zawodu w sali konferencyjnej w dniu 02.10.2004 r. oraz przyjęto stanowisko autorstwa lek. wet. Bogusława Kubicy piszącego w imieniu Rady, dot. nowelizacji ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej.

Posiedzenie zakończył M. Tomaszewski zapraszając wszystkich zebranych na kolację wraz z Panią dyrektorką Marią Boratyn-Laudańską oraz na uroczystości związane z obchodami Święta Weterynarii w dniu jutrzejszym.

*Zredagowała: M. Górka*

## UCHWAŁA Nr 331/III/2004

Rady Śląskiej Izby Lekarsko–Weterynaryjnej w Katowicach  
z dnia 12 października 2004 r.

w sprawie przesunięcia środków finansowych w poszczególnych działach budżetu Śl.II-L-W w 2004 r.

Na podstawie art. 10 ust.1 pkt 8 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r. Nr 187 poz. 1567, z późn. zmianami) i § 3 uchwały nr 8/2004 Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 18.03.2004 r. uchwała się co następuje:

### § 1

Dokonuje się następujących zmian w budżecie Śl.II-L-W w 2004 r.

1. „Wpływy” zwiększyć o kwotę 8000 zł- (sprzedaż paszportów) do kwoty 253.356,61 zł
2. „Wynagrodzenia ze stosunku pracy” zwiększyć z kwoty 36.000 zł- (plan) do kwoty 42.305 złotych (o 6.305 zł).
3. „Składki ZUS” zwiększyć z kwoty 4.300 zł- (plan) do kwoty 6.221 złotych (o 1.921zł)
4. „Pozostałe umowy-zlecenia dla wykładowców” zmniejszyć z kwoty 10.000 zł- (plan) do kwoty 1.774 zł (o 8.226zł).
5. „Koszty utrzymania biura” zwiększyć z kwoty 55.000 zł- (plan) do kwoty 63.00 złotych ( o 8.000 zł) w tym:
  - zakup druków, materiałów biurowych, itd. zwiększyć z 5.000 zł- (plan) do 6.550 zł
  - doposażenie biura zwiększyć z 10.000 zł- (plan) do 11.500 zł
  - usługi obce zwiększyć z kwoty 40.000 zł na 45.000 zł
6. „Koszty organizacji zjazdu” zmniejszyć z kwoty 4.600 zł- (plan) do kwoty 3.047,12 zł- tj. o 1.552,88 zł, którą to kwotę dodać do „czynszów”: plan – 24.000 zł- po zwiększeniu – 25.552,88 zł.

### § 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Sekretarz*

*lek. wet Andrzej Rawicz Grotowski*

*Prezes*

*dr Mirosław Tomaszewski*

### UZASADNIENIE

Niniejsza uchwała nie powoduje dodatkowych skutków finansowych, gdyż proponowane zmiany wynikają z większej ilości nałożonych prac administracyjnych na biuro Izby, co wiąże się z nową organizacją jego pracy, doposażeniem i modernizacją.

## UCHWAŁA Nr 332/III/2004

Rady Śląskiej Izby Lekarsko –Weterynaryjnej w Katowicach  
z dnia 12 października 2004r.

w sprawie utworzenia rejonów wyborczych do przeprowadzania wyborów delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko–Weterynaryjnej, zwołania zebrań rejonów wyborczych oraz trybu i zasad wyboru delegatów.

Na podstawie art. 26 ust. 3, 5 i 6 ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko – weterynaryjnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 187, poz. 1567 z późniejszymi zmianami) oraz §§ 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 i 20 regulaminu wyborów do organów, załącznik do uchwały Krajowej Rady Lekarsko–Weterynaryjnej Nr 78 /00/II z dnia 9 grudnia 2000r. uchwała się, co następuje:

### § 1

1. Tworzy się następujące rejon wyborcze w Śląskiej Izbie Lekarsko – Weterynaryjnej w celu wyboru delegatów na okręgowy zjazd lekarzy weterynarii o poszczególnych numerach i zasięgu:

- Nr 1 „Będzin – Ziemiński” – Powiat Ziemiński Będzin
- Nr 2 „Bielsko – Biała – Ziemiński” – Powiat Ziemiński Bielsko-Biała
- Nr 3 „Cieszyn – Ziemiński” – Powiat Ziemiński Cieszyn
- Nr 4 „Częstochowa – Ziemiński” – Powiat Ziemiński Częstochowa
- Nr 5 „Gliwice – Ziemiński” – Powiat Ziemiński Gliwice
- Nr 6 „Kłobuck – Ziemiński” – Powiat Ziemiński Kłobuck
- Nr 7 „Lubliniec – Ziemiński” – Powiat Ziemiński Lubliniec
- Nr 8 „Mikołów – Ziemiński” – Powiat Ziemiński Mikołów
- Nr 9 „Myszków – Ziemiński” – Powiat Ziemiński Myszków
- Nr 10 „Pszczyna -Ziemiński” – Powiat Ziemiński Pszczyna
- Nr 11 „Racibórz – Ziemiński” – Powiat Ziemiński Racibórz
- Nr 12 „Rybnik – Ziemiński” – Powiat Ziemiński Rybnik

- Nr 13 „Tarnowskie – Góry” – Powiat Ziemski Tarnowskie Góry
- Nr 14 „Bieruńsko - Lędziński – Ziemski” – Powiat Ziemski Bieruń-Lędziny
- Nr 15 „Wodzisław - Ziemski” – Powiat Ziemski Wodzisław
- Nr 16 „Zawiercie - Ziemski” – Powiat Ziemski Zawiercie
- Nr 17 „Żywiec - Ziemski” – Powiat Ziemski Żywiec
- Nr 18 „Bielsko - Biała-Grodzki” – Powiat Grodzki Bielsko-Biała
- Nr 19 „Bytom - Grodzki” – Powiat Grodzki Bytom
- Nr 20 „Chorzów - Grodzki” – Powiat Grodzki Chorzów
- Nr 21 „Częstochowa - Grodzki” – Powiat Grodzki Częstochowa
- Nr 22 „Dąbrowa Górnicza - Grodzki” – Powiat Grodzki Dąbrowa Górnicza
- Nr 23 „Gliwice-Grodzki” – Powiat Grodzki Gliwice
- Nr 24 „Jastrzębie Zdrój-Grodzki” – Powiat Grodzki Jastrzębie - Zdrój
- Nr 25 „Jaworzno - Grodzki” – Powiat Grodzki Jaworzno
- Nr 26 „Katowice - Grodzki” – Powiat Grodzki Katowice
- Nr 27 „Mysłowice - Grodzki” – Powiat Grodzki Mysłowice
- Nr 28 „Piekary Śląskie - Grodzki” – Powiat Grodzki Mysłowice
- Nr 29 „Ruda Śląska - Grodzki” – Powiat Grodzki Ruda Śląska
- Nr 30 „Rybnik-Grodzki” – Powiat Grodzki Rybnik
- Nr 31 „Siemianowice Śląskie - Grodzki” – Powiat Grodzki Siemianowice Śląskie
- Nr 32 „Sosnowiec-Grodzki” – Powiat Grodzki Sosnowiec
- Nr 33 „Świętochłowice - Grodzki” – Powiat Grodzki Świętochłowice
- Nr 34 „Tychy-Grodzki” – Powiat Grodzki Tychy
- Nr 35 „Zabrze-Grodzki” – Powiat Grodzki Zabrze
- Nr 36 „Żory-Grodzki” – Powiat Grodzki Żory

## § 2

Zwołuje się w miesiącu grudniu 2004, styczniu 2005 zebrania w poszczególnych rejonach wyborczych zobowiązując Śląską Radę Lekarsko-Weterynaryjną do ustalenia dokładnych terminów i miejsc.

## § 3

1. Dokonuje się wyboru delegatów na okręgowy zjazd lekarzy weterynarii w proporcji 1 delegat na 6 lekarzy weterynarii dane go rejonu wyborczego.
2. Jeżeli w wyniku podzielenia liczby lekarzy weterynarii należących do rejonu wyborczego przez liczbę delegatów reszta dzielenia przewyższa połowę liczby delegatów, zebranie lekarzy weterynarii rejonu wyborczego upoważnione jest do wyboru dodatkowego delegata.
3. Na liście lekarzy weterynarii rejonu wyborczego umieszcza się lekarzy weterynarii wykonujących zawód na terenie tego rejonu, a w przypadku osób niewykonujących zawodu - zamieszkałych na jego terenie.
4. Lista uczestników w poszczególnych rejonowych zebraniach wyborczych i liczba wybieranych na tych zebraniach delegatów stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

## § 4

Wyznacza się następujących członków Rady Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej do pełnienia nadzoru nad wyborami na rejonowych zebraniach wyborczych:

1. M. Tomaszewski, K. Marszałek – „Będzin-Ziemski” (nr 1), „Dąbrowa Górnicza - Grodzki” (nr 22), „Sosnowiec - Grodzki” (nr 32);
  2. M. Tomaszewski, A. Alweil – „Częstochowa-Ziemski” (nr 4), „Częstochowa - Grodzki” (nr 21);
  3. M. Konopa, M. Wieniawa-Narkiewicz – „Cieszyn - Ziemski” (nr 3);
  4. M. Konopa, B. Kubica – „Żywiec - Ziemski” (nr 17);
  5. M. Konopa, E. Fidler-Kwiątek – „Pszczyna - Ziemski” (nr 10);
  6. A. Szlichta, M. Wieniawa-Narkiewicz – „Gliwice - Ziemski” (nr 5), „Gliwice - Grodzki (nr 23), „Zabrze - Grodzki” (nr 35);
  7. A. Szlichta, B. Fulińska – „Kłobuck - Ziemski” (nr 6), „Lubliniec - Ziemski” (nr 7);
  8. M. Borówka, A. Alweil – „Mikołów - Ziemski” (nr 8), „Bieruńsko - Lędziński - Ziemski” (nr 14), „Jaworzno - Grodzki (nr 25), „Mysłowice - Grodzki” (nr 27), „Tychy - Grodzki” (nr 34),
  9. K. Marszałek, A. Szlichta – „Myszków-Ziemski” (nr 9);
  10. A. Rawicz-Grotowski, B. Kubica – „Rybnik - Ziemski” (nr 12), „Rybnik - Grodzki” (nr 30), „Wodzisław - Ziemski” (nr 15), „Jastrzębie Zdrój - Grodzki” (nr 24), „Żory - Grodzki” (nr 36);
  11. M. Borówka, A. Rawicz-Grotowski – „Racibórz - Ziemski” (nr 11);
  12. M. Tomaszewski, B. Fulińska – „Bielsko - Biała - Ziemski” (nr 2), „Bielsko-Biała - Grodzki” (nr 18);
  13. E. Wtorek, A. Alweil – „Chorzów - Grodzki” (nr 20), „Ruda Śląska - Grodzki” (nr 29), „Siemianowice Śląskie - Grodzki” (nr 31), „Świętochłowice - Grodzki” (nr 33);
  14. M. Konopa, A. Alweil – „Bytom-Grodzki” (nr 19), „Katowice-Grodzki” (nr 26);
  15. A. Spyra, A. Alweil – „Tarnowskie Góry - Ziemski” (nr 13), „Piekary Śląskie - Grodzki” (nr 28);
  16. B. Fulińska, A. Spyra – „Zawiercie - Ziemski” (nr 16).
- którzy pełnić będą obowiązki w rejonowych zebraniach wyborczych zgodnie z terminami ustalonymi przez Prezydium Rady Śl. IL-W.

## § 5

1. Przyjmuje się następujący porządek zebrań i zasady wyborów w rejonach wyborczych:
  - A. Zebranie otwiera i nadzoruje jego przebieg wyznaczony członek Rady Śl. IL-W, który nie może być jednocześnie członkiem tego rejonu.
  - B. Rejonowe zebranie wyborcze dokonuje wyboru przewodniczącego i sekretarza zebrania.
  - C. Rejonowe zebranie wyborcze jest uprawnione do wyboru delegatów na okręgowy zjazd lekarzy weterynarii przy obecności co najmniej połowy liczby członków Izby wykonujących zawód na terenie tego rejonu wyborczego lub mieszkających na tym terenie, a niewykonujących zawodu.
  - D. W przypadku, gdy na rejonowym zebraniu wyborczym nie dokonano wyboru delegatów na okręgowy zjazd lekarzy weterynarii następne zebranie wyborcze może być zwołane przed kolejnym zjazdem lekarzy weterynarii na pisemny wniosek co najmniej jednej czwartej liczby członków tego rejonu.
  - E. Rejonowe zebranie wyborcze dokonuje wyboru ze swoich członków komisji mandatowej, do zadań której należą:
    - a) Ustalenie liczby członków obecnych na rejonowym zebraniu wyborczym
    - b) Stwierdzenie uprawnienia rejonowego zebrania wyborczego do przeprowadzenia wyborów
    - c) Sporządzenie protokołu zawierającego nazwę, datę i miejsce zebrania wyborczego, skład komisji, liczbę osób uprawnionych do udziału w zebraniu, liczbę osób obecnych, wskaźnik procentowy liczby obecnych do liczby uprawnionych do udziału w zebraniu, informację o poprawności powiadomienia członków rejonowego zebrania wyborczego o terminie i miejscu zebrania, stwierdzenie o ważności wyborów i podpisy członków komisji
  - F. Rejonowe zebranie wyborcze wybiera spośród swoich członków komisję wyborczą, do zadań której należą:
    - a) Informowanie o zasadach przeprowadzenia wyborów
    - b) Sporządzenie na podstawie zgłoszeń list kandydatów na delegatów na okręgowy zjazd lekarzy weterynarii w kolejności alfabetycznej
  - G. W przypadku, gdy w rejonowym zebraniu wyborczym uczestniczy mniej niż 20 osób zadania komisji mandatowej i komisji wyborczej pełni wyznaczony członek Rady Śl.IL-W, przewodniczący i sekretarz zebrania.
  - H. Rejonowe zebranie wyborcze wybiera spośród swoich członków komisję skrutacyjną, której członkowie nie mogą kandydować w wyborach, do których przeprowadzenia zostali wybrani, do której zadań należy:
    - a) Przygotowanie kart do głosowania na podstawie list sporządzonych przez komisję wyborczą
    - b) Wydawanie kart do głosowania uprawnionym do głosowania
    - c) Przyjmowanie od uprawnionych do głosowania kart do głosowania
    - d) Obliczanie oddanych głosów
    - e) Sporządzenie protokołu zawierającego nazwę, datę i miejsce zebrania wyborczego, skład komisji, liczbę osób uprawnionych do głosowania, liczbę osób, którym wydano karty do głosowania, liczbę oddanych kart do głosowania, liczbę głosów ważnych i nieważnych, liczbę głosów ważnie oddanych na poszczególnych kandydatów, wynik głosowania i podpisy członków komisji.
  - I. Zasady zgłaszania kandydatów na rejonowym zebraniu wyborczym:
    - a) Podczas zebrania w rejonie wyborczym kandydatów na okręgowy zjazd lekarzy weterynarii zgłasza się ustnie lub pisemnie
    - b) Kandydaturę może zgłosić wyłącznie członek rejonu wyborczego
    - c) Zgłoszenie może dotyczyć kandydata nieobecnego na zebraniu, jeśli złożył on pisemne oświadczenie o zgodzie na kandydowanie.
    - d) Zgłoszony kandydat zobowiązany jest oświadczyć czy wyraża zgodę na kandydowanie
    - e) Uczestnicy zebrania mogą zadawać pytania kandydatom.
  - J. Czynne prawo wyborcze przysługuje członkom Śl.IL-W umieszczonym na liście danego rejonu wyborczego za wyjątkiem lekarzy weterynarii zawieszonym w prawie wykonywania zawodu na mocy prawomocnego orzeczenia sądu lekarsko-weterynaryjnego lub uchwały podjętej na skutek prawomocnego wyroku sądu o zastosowaniu wobec lekarza weterynarii środka karnego w postaci zakazu wykonywania zawodu.
  - K. Biernie prawo wyborcze przysługuje członkom Śl.IL-W umieszczonym na liście danego rejonu wyborczego za wyjątkiem lekarzy weterynarii wpisanych do Centralnego Rejestru Ukaranych Lekarzy Weterynarii, którym wymierzono karę nagany lub zawieszenia prawa wykonywania zawodu, do czasu usunięcia z rejestru wzmianki o ukaraniu.
  - L. Dokonywanie wyborów odbywa się w sposób następujący:
    - a) Wyboru dokonuje się przez wskazanie na karcie do głosowania kandydata lub kandydatów, na którego lub których głosujący oddaje swój głos
    - b) Głosowanie odbywa się przy użyciu jednakowo oznakowanych kart do głosowania, których wzór stanowi załącznik nr 2 do niniejszej uchwały
    - c) Głos jest nieważny wówczas, gdy liczba wskazań jest większa od określonej w karcie do głosowania
    - d) Głos jest ważny, gdy liczba wskazań jest równa lub mniejsza od określonej w karcie do głosowania
  - M. Wybory są ważne, gdy:
    - a) Głosowanie jest równe
    - b) Głosujący oddaje głos osobiście
    - c) Powiadomienie o terminie i miejscu zebrania wyborczego dokonano listem poleconym 14 dni przed terminem rejonowego zebrania wyborczego
    - d) W rejonie wyborczym dla ważności wyborów wymagana jest obecność co najmniej połowy liczby lekarzy weterynarii wykonujących zawód na terenie rejonu wyborczego lub zamieszkałych na tym terenie, niewykonujących zawodu
    - e) Liczba ważnie oddanych głosów jest równa lub większa od połowy ogólnej liczby uczestniczących w zebraniu
    - f) Liczba kandydatów jest nieograniczona
    - g) Głosowanie jest tajne

- h) Liczba kandydatów jest równa lub przekracza liczbę mandatów do obsadzenia
- N. W razie stwierdzenia, że podczas zebrania rejonu wyborczego nastąpiło naruszenie zasad określonych w § 5 ust. 1 pkt L i M. albo inne naruszenie niniejszej uchwały mającej wpływ na wynik wyborów Rada Śl.I.L-W unieważnia wynik i zarządza ponowne głosowanie.
- O. Protest przeciwko ważności wyborów wnosi się do Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w terminie 3 dni od dnia ogłoszenia wyników głosowania. Protest jest rozpatrywany przez Radę Śl.I.L-W niezwłocznie.
2. Z przebiegu zebrania w rejonie wyborczym sporządza się protokół, który podpisuje wyznaczony członek Rady Śl.I.L-W., przewodniczący i sekretarz zebrania. Protokół przekazuje się niezwłocznie wraz z wszelkimi pozostałymi dokumentami sporządzonymi w czasie zebrania do Biura Śl.I.L-W

## § 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Sekretarz*  
*lek. wet Andrzej Rawicz Grotowski*

*Prezes*  
*dr Mirosław Tomaszewski*

### UCHWAŁA Nr 335/III/2004

Rady Śląskiej Izby Lekarsko – Weterynaryjnej w Katowicach  
z dnia 22 października 2004r.

w sprawie ustalenia miejsca i terminów zebrań w poszczególnych rejonach wyborczych do przeprowadzenia wyborów delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach.

Na podstawie art. 20 ust.1 i art. 26 ust. 3, 5, 6 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (Dz. U. z 2002 Nr 187, poz. 1567 tekst jednolity, z późniejszymi zmianami ) oraz na podstawie § 2 uchwały Nr 332/III/2004 Rady Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 12 października 2004 r. w Katowicach w sprawie utworzenia rejonów wyborczych do przeprowadzenia wyborów delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, zwołania zebrań rejonów wyborczych oraz trybu i zasad wyborów delegatów uchwała się, co następuje:

## § 1.

Ustala się następujące terminy i miejsca zebrań wyborczych w celu przeprowadzenia wyborów delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy Weterynarii Śl.I.L-W:

- 02.12.2005 r. – Młodzieżowy Dom Kultury, Będzin-Syberka, ul. Powstańców, godz. 10<sup>00</sup> dla rejonów nr 1 (Będzin - Ziemiński), nr 22 ( Dąbrowa Górnicza - Grodzki) i nr 32 (Sosnowiec-Grodzki)
- 10.01.2005 r. – ODR Częstochowa, ul. Kard. Wyszyńskiego godz. 10<sup>00</sup> dla rejonów nr 4 (Częstochowa - Ziemiński) i nr 21 (Częstochowa - Grodzki)
- 06.12.2004 r. – RKS Golezów godz.14<sup>30</sup> dla rejonu nr 3 (Cieszyn - Ziemiński)
- 12.01.2005 r. – PIW Żywiec, godz. 11<sup>00</sup> dla rejonu nr 17 (Żywiec - Ziemiński)
- 13.12.2004 r. – PIW Pszczyna, godz. 14<sup>30</sup> dla rejonu nr 10 (Pszczyna - Ziemiński)
- 09.12.2004 r. – PIW Gliwice, godz. 10<sup>00</sup> dla rejonu nr 35 (Zabrze - Grodzki) i godz. 12<sup>00</sup> dla rejonów nr 5 (Gliwice - Ziemiński) i nr 23 (Gliwice - Grodzki)
- 07.12.2004 r. – Starostwo Powiatowe Kłobuck, pok. 15, godz. 10<sup>00</sup> dla rejonu nr 6 (Kłobuck - Ziemiński)
- 06.01.2005 r. – PIW Lubliniec, godz. 9<sup>00</sup> dla rejonu nr 7 (Lubliniec - Ziemiński)
- 14.01.2005 r. – MIW Tychy, godz. 10<sup>00</sup> dla rejonów nr 8 (Mikołów - Ziemiński), nr 14 (Bieruńsko - Lędziński – Ziemiński) i nr 25 (Jaworzno - Grodzki)
- 20.01.2005 r. – MIW Tychy, godz. 9<sup>00</sup> dla rejonów nr 27 (Mysłowice - Grodzki) i nr 34 (Tychy - Grodzki)
- 10.12.2004 r. – Starostwo Powiatowe Myszków, ul. Puławskiego 6, Biuro A.R i M.R, godz. 9<sup>00</sup> dla rejonu nr 9 (Myszków - Ziemiński)
- 07.12.2004 r. – PIW Rybnik godz. 8<sup>00</sup> dla rejonu nr 36 (Żory - Grodzki), godz. 9<sup>15</sup> dla rejonu nr 30 (Rybnik - Grodzki) i o godz. 10<sup>30</sup> dla rejonu nr 12 (Rybnik - Ziemiński)
- 03.12.2004 r. – PIW Wodzisław godz. 10<sup>00</sup> dla rejonu nr 15 (Wodzisław - Ziemiński) i o godz. 11<sup>00</sup> dla rejonu nr 24 (Jastrzębie Zdrój - Grodzki)
- 14.12.2004 r. – PIW Racibórz godz. 12<sup>00</sup> dla rejonu nr 11 (Racibórz - Ziemiński)
- 07.01.2005 r. – PIW Bielsko-Biała godz. 13<sup>00</sup> dla rejonów nr 2 (Bielsko-Biała - Ziemiński) i nr 18 (Bielsko-Biała - Grodzki)
- 16.12.2004 r. – Zakłady Mięsne Chorzów, ul. Janasa godz. 10<sup>00</sup> dla rejonów nr 20 (Chorzów - Grodzki) i nr 31 (Siemianowice Śląskie - Grodzki)
- 13.12.2004 r. – Zakłady Mięsne Madej-Wróbel, Ruda Śląska 1 ul. Magazynowa 45, godz. 10<sup>00</sup> dla rejonów nr 29 (Ruda Śląska - Grodzki) i nr 33 (Świętochłowice-Grodzki)
- 06.12.2004 r. – MIW Bytom godz. 10<sup>00</sup> dla rejonu nr 19 (Bytom - Grodzki)
- 08.01.2005 r. – WIW Katowice , godz. 10<sup>00</sup> dla rejonu nr 26 (Katowice - Grodzki)

- 07.01.2005 r. - PIW Tarnowskie Góry godz. 9<sup>00</sup> dla rejonów nr 13 (Tarnowskie Góry – Ziemski) i nr 28 (Piekary Śląskie – Grodzki)
- 10.12.2004 r. – PIW Zawiercie, godz. 10<sup>00</sup> dla rejonu nr 16 (Zawiercie - Ziemski)

## § 2

Dla przeprowadzenia wyborów przyjmuje się porządek zebrań ustalony w uchwale nr 322/III/2004 Rady Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 12 października 2004 r.

## § 3

Uchwała wchodzi w życie w dniu podjęcia.

*Sekretarz*  
*lek. wet Andrzej Rawicz Grotowski*

*Prezes*  
*dr Mirosław Tomaszewski*

# Działalność Krajowej Izby Lekarsko–Weterynaryjnej oraz kalendarium dotyczące problematyki podatku VAT i umów do wyznaczeń lekarzy weterynarii wolnej praktyki podpisanych z Powiatowym Lekarzem Weterynarii

Stan faktyczny i prawny w styczniu 2002 r. był taki, że część lekarzy weterynarii poprzez powiatowe inspektoraty weterynarii płaciła 22% VAT od wykonywanych usług urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa, a część nie płaciła podatku VAT, duża grupa lekarzy weterynarii około 2 tys. osób miała problemy ze swoimi urzędami skarbowymi z tym zagadnieniem.

W okresie 14.02.2002 r. i 23.02.2002 r. w osobie dr. Mirosława Tomaszewskiego Krajowa Rada Lekarsko–Weterynaryjna podjęła rozmowy z Departamentem Podatków Pośrednich Ministerstwa Finansów celem rozwiązania tego złożonego problemu.

Dnia 18.03.2002r. prezes Krajowej Rady Lekarsko–Weterynaryjnej i dr Bartosz Winiecki i wiceprezes Krajowej Rady Lekarsko–Weterynaryjnej dr Mirosław Tomaszewski przeprowadzili rozmowy z wiceminister finansów p. Ireną Ożóg i dyrektorem Departamentu Podatków Pośrednich p. Hanną Majszczyk o wydaniu rozporządzenia Ministra Finansów zwalniającego badanie zwierząt rzeźnych i mięsa z podatku VAT.

Dnia 22 marca 2002 r. minister finansów prof. Marek Belka podpisał rozporządzenie „w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym” w rozdziale 13 § 67 ust. pkt 19 „zwalniania się od podatku VAT usługi badania zwierząt rzeźnych i mięsa, wykonywane przez lekarzy weterynarii”.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 26 marca 2002 r. i od tego czasu lekarze weterynarii nie odprowadzili podatku VAT od badania zwierząt rzeźnych i mięsa.

Część izb skarbowych podjęła działania ściągnięcia podatku VAT za okres 20.06.2001 r. do 26.03.2002 r. tj. od pisma Ministra Finansów do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczącej tzw. interpretacji urzędowej tego tematu. Takie działania dotyczyły 9 izb skarbowych.

Dnia 14.05.2004 r. wiceprezes Mirosław Tomaszewski ponownie rozmawiał z p. Ireną Ożóg wiceminister finansów o tym problemie i po interwencji Ministra Finansów izby skarbowe zaprzestały wydawania decyzji z naliczeniem zaległego podatku VAT. Taki stan prawny był do dnia 1.05.2004 r.

Dnia 15.05.2003 r. Minister Finansów pismem Nr PPZ-031-390/03/EP/252 informuje Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o

nieścisłościach w zakresie nomenklatury klasyfikacyjnej dotyczącej towarów i usług i prosi o zgłoszenie uwag do projektu ustawy o podatku od towarów i usług.

Dnia 25.04.2003 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi pismem BF we 023 Li BG/2003 wnosi, by w załączniku nr 4 wykazu usług do tej ustawy zapisać „Usługi świadczone przez inspektoraty weterynarii w zakresie ochrony zdrowia zwierząt i ludzi oraz usługi w tym zakresie wykonywane przez wyznaczonych lekarzy weterynarii były zwolnione z podatku VAT”.

Dnia 7.11.2003 r. wiceprezes Krajowej Rady Mirosław Tomaszewski, na zasadach gościa uczestniczył w Głównym Urzędzie Statystycznym w konferencji uzgodnieniowej projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie klasyfikacji działalności. W konferencji - poza 1 osobą - nikt nie uczestniczył z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi i konferencja przesądziła o niekorzystnym i niejasnym zapisie usług weterynaryjnych w PKD.

Dnia 17 czerwca 2003 r. w imieniu Krajowej Rady Lekarsko – Weterynaryjnej wystąpiłem z pismem do Ministerstwa Finansów a dotyczącym planowanych zmian opodatkowania lekarzy weterynarii w 2004 r.

Dnia 15 grudnia 2003 r. Departament Podatków Pośrednich Ministerstwa Finansów odpowiedział na wystąpienie wiceprezesa Krajowej Rady Lekarsko–Weterynaryjnej przychyliając się do zawartych stwierdzeń, a dotyczących opodatkowania lekarzy weterynarii w roku 2004 (pismo i odpowiedź: „Życie Weterynaryjne” Nr 1/2004).

Dnia 22 listopada 2003 r. na XVII posiedzeniu prezydium Krajowej Rady Lekarsko–Weterynaryjnej między innymi omówiono realizację ustaleń z Ministerstwem Finansów w sprawie ściągania podatku VAT od lekarzy weterynarii. Mirosław Tomaszewski poinformował, że jedynie w stosunku do spółki VET SERVIS s.c. z Sokołowa są podjęte działania do obciążenia lekarzy weterynarii podatkiem VAT przez Urząd Skarbowy w Sokołowie, Prezydium zdecydowało o pomocy prawnej w rozwiązaniu tego problemu.

Dnia 22 i 23 stycznia 2004 r. na XVII posiedzeniu Krajowej Rady Lekarsko–Weterynaryjnej dr Piotr Kołodziej poinformował, że od 1 maja 2004 r. zmienią się zasady wynagradzania. Będą stosowane stawki za godziny pracy, a nie jak obecnie - za zbadaną

sztukę. Na tym samym posiedzeniu Mirosław Tomaszewski powiedział, że od 1 maja 2004 r. obowiązywać będzie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie polskiej klasyfikacji działalności PKD. Podczas konferencji uzgodnieniowej przedstawiono trzy działy dotyczące weterynarii. Działalność podstawowa (85 20) i usługi w zakresie administracji publicznej (75 13 11) nie będą objęte podatkiem VAT. Poinformował, że rozporządzenie Ministra Finansów z 22 marca 2002 r., które czasowo zlikwidowało podatek VAT od badania zwierząt rzeźnych i mięsa wygasa z wejściem nowej klasyfikacji 1 maja 2004 r. i należy przygotować się, że usługi z zakresu badania zwierząt przed ubojem i mięsa po uboju (74-30-11 Z) będą obłożone 22% podatkiem VAT, więc należy przygotować rozporządzenie o opłatach i wynagrodzeniach, uwzględniając podatek VAT od wynagrodzenia w ramach stawki godzinowej.

Na wniosek dr Piotra Kołodzieja powołano zespół mieszany z pracowników inspekcji i lekarzy z samorządu do przedyskutowania tego problemu.

Dnia 9.03.2004 r. Krajowa Rada Lekarsko–Weterynaryjna wnosi pismo do Ministerstwa Finansów z zapytaniem, kto jest zobowiązany odprowadzić podatek i składki na ubezpieczenia zdrowotne od wyznaczonych lekarzy weterynarii przez organ Inspekcji Weterynaryjnej, zgodnie z art. 44 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej, lekarzy prowadzących działalność gospodarczą w ramach usług weterynaryjnych.

Dnia 16.04.2004 r. Krajowa Rada Lekarsko–Weterynaryjna wnosi pismo do Ministerstwa Finansów Departamentu Podatków Pośrednich Nr KRL – W- 31-23/04/III z argumentacją, by w ustawie o podatku od towarów i usług, w załączniku Nr 3 wykazu towarów i usług opodatkować stawką podatku w wysokości 7% działalność określoną w podklasie 85-20 Polskiej Klasyfikacji Działalności, a nie 22% podatkiem VAT na skutek zapisów różnych w ustawach „o zakładach leczniczych dla zwierząt” z 18 grudnia 2003 r. i rozporządzenia Rady Ministrów dotyczącej polskiej klasyfikacji PKD (zakład leczniczy, instytucje weterynaryjne). W tym samym piśmie zwracamy uwagę, że z dniem 1 maja 2004 r. badanie zwierząt rzeźnych przed ubojem i mięsa po uboju będzie objęte 22% podatkiem VAT o ile Minister Finansów nie wyda rozporządzenia do tej ustawy, argumentujemy, by badanie było objęte 7% podatkiem VAT.

W dniach 10 i 11 maja 2004 r. na XIX posiedzeniu Krajowej Rady Lekarsko–Weterynaryjnej dr Andrzej Rudy przedstawił pogląd Głównego Lekarza Weterynarii, zgodnie z którym wszystkie czynności wykonywane w imieniu organu, takie jak badanie zwierząt rzeźnych i mięsa i inne powinny być zwolnione z podatku VAT. Zdaniem Andrzeja Rudego, do momentu kiedy nie będzie jednoznacznej interpretacji w tej sprawie ze strony Ministerstwa Finansów, należy uważać je za czynności zleczone wolne od podatku VAT. Mirosław Tomaszewski na tym samym posiedzeniu Rady zwrócił uwagę, że w listopadzie 2003 r. w Głównym Urzędzie Statystycznym odbyła się konferencja uzgodnieniowa, gdzie przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie uzgodnił właściwej klasyfikacji usług dla urzędowego badania zwierząt przed ubojem i mięsa po uboju i Minister Finansów, na mocy ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług wraz z załącznikami opublikowanymi w Dz. U. Nr 54, nie rozwiąże sprawy wysokości podatku od badania zwierząt rzeźnych i mięsa. Dr Mirosław Tomaszewski wyraził pogląd, że Ministerstwo Rolnictwa powinno przygotować interpretację prawną, iż czynności wykonywane w ramach wyznażeń powinny być zakwalifikowane do grupy 75-13 Z, czyli do usług administracyjnych.

W dniach 21 do 24 kwietnia 2004 r. wiceprezes Mirosław Tomaszewski prowadził rozmowy w Departamencie Podatków Pośrednich Ministerstwa Finansów nad możliwością wpisania 7% podatku VAT od badania zwierząt przed ubojem i mięsa po uboju („Życie Weterynaryjne” Nr 8/2004).

Dnia 27.04.2004 r. Minister Finansów wydał rozporządzenie w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od

towarów i usług (Dz. U. Nr 97, poz. 970), gdzie w załączniku Nr 1, poz. 17 określił 7% VAT za usługi wykonywane przez lekarzy weterynarii badania zwierząt rzeźnych przed ubojem i mięsa po uboju.

Dnia 25.06.2004 r. w siedzibie Krajowej Izby Lekarsko–Weterynaryjnej odbyło się spotkanie w sprawie zaopiniowania projektów rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie „opłat i wynagrodzeń”.

Dnia 25.06.2004 r. w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbyła się konferencja poświęcona uzgodnieniu projektów rozporządzeń w sprawie „opłat i wynagrodzeń” z udziałem przedstawicieli Krajowej Rady.

Dnia 26 maja 2004 r. na XIX posiedzeniu Krajowej Rady Lekarsko–Weterynaryjnej ponownie podjęto tematykę rozporządzeń w sprawie wynagrodzeń za czynności wykonywane z wyznażeń Inspekcji Weterynaryjnej, jak i naliczania podatku VAT. Andrzej Rudy podtrzymał stanowisko Głównego Lekarza Weterynarii i Ministerstwa Rolnictwa stwierdzając, że dopóki istnieje zapis, że organy publiczne nie są płatnikami podatku VAT za czynności wykonywane przez te organy, w ich imieniu nie może być naliczany ten podatek („Życie Weterynaryjne Nr 8).

W dniu 21 lipca 2004 r. na XIX posiedzeniu prezydium Krajowej Rady Lekarsko–Weterynaryjnej ponownie powrócono do problematyki wyznażeń lekarzy weterynarii, umów i podatku VAT od wyznażeń.

Prezes Bartosz Winięcki poinformował, że podczas spotkania prezesów izb okręgowych z udziałem Głównego Lekarza Weterynarii wyjaśniono, że tryb postępowania określa ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych z 1991 r. Czynności z wyznaczenia mogą być zleczone jedynie osobie fizycznej. Mirosław Tomaszewski poinformował, że taka interpretacja przepisów wynika z art. 15 pkt 6 ustawy o podatku od towarów i usług. Zdaniem T. Wróblewskiego sytuację źle i nieklarownie przedstawili przedstawiciele Głównego Inspektoratu Weterynarii i w ten sposób uszczuplone będą dochody lekarzy weterynarii i należy podjąć starania, by zachować 7% podatek VAT od badania zwierząt przed ubojem i mięsa po uboju („Życie Weterynaryjne” nr 10).

Dnia 27 lipca 2004 r. Główny Lekarz Weterynarii pismem Nr GIWorg-022-21/2004 poinformował wojewódzkich lekarzy weterynarii o przygotowanych wzorach umów do podpisania przez powiatowych lekarzy weterynarii a lekarzami wyznaczonymi na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej informując, że podpisane umowy, uwzględniając zapis art. 13 pkt 6 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, w związku z art. 10 ust. 1 pkt 2 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych jest dochodem wynikającym z osobistej formy wykonywania tych czynności.

Dnia 24.08.2004 r. w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii wiceprezesi Mirosław Tomaszewski i Tomasz Wróblewski oraz 5 przedstawicieli Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Lekarzy Wolnej Praktyki „Medicus Veterinarius” prowadzili rozmowy z dyrektorem tego departamentu i dyrektorem Departamentu Prawno – Legislacyjnego na temat umów podatku VAT i wyznażeń.

Dnia 25.08.2004 r. minister Wojciech Olejniczak przyjął delegację Krajowej Rady w składzie prezes Bartosz Winięcki, wiceprezes Tomasz Wróblewski i skarbnik Andrzej Lisowski, gdzie rozmawiano między innymi na temat umów do wyznaczeń podatku VAT. W spotkaniu brał udział sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jerzy Pilarczyk.

Dnia 26.08.2004 r. w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wiceprezes Mirosław Tomaszewski prowadził rozmowy na temat umów zawieranych z lekarzami weterynarii oraz podatku VAT argumentując, że zapis art. 44 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej nie różni się prawnie od zapisu art. 16 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej. Spotkaniu, któremu przewodniczył dyrektor Wojciech Wojtyra udział wzięli dyrektor Departamentu Prawno–Organizacyj-



nego Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz mecenas Elżbieta Barcikowska-Szydło z Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, a także mgr Michał Rudy z Głównego Inspektoratu Weterynarii.

Dnia 4.10.2004 r. pismem Nr KRL-W-90/VI-5/04/III Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna zgłosiła na ręce sekretarza stanu Jerzego Pilarczyka zmiany do projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt oraz o zmianie niektórych ustaw proponując:

- wykreślenia szczepienia psów, kotów i drobiu przeciw pomorowi z wyznaczeń lekarzy weterynarii, a więc z umów i rozliczeń przez PIWet poprzez środek specjalny,
- wykreślenie z art. 16 ust. 3, a więc zawierania umów,
- i uporządkowania art. 18 ust. 1 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej.

Dnia 27.10.2004 r. wiceprezes Mirosław Tomaszewski prowadził rozmowy w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dyrektorem

Departamentu Wojciechem Wojtyrą i z-cą dyrektora dr Marią Boratyn-Landańską na temat nowelizacji art. 56 ust 2-4, czyli wyłączenia szczepienia psów z wyznaczeń przez powiatowego lekarza weterynarii.

Dnia 27.10.2004 r. Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna pismem Nr KRL-W-92/VI/04/III zgłasza swoje uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz o zmianie niektórych ustaw:

- uzupełnić art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej o zapisy:
  - L/ nadzór nad pozyskiwaniem jaj wylęgowych lub produktów akwakultury;
  - M/ nadzór nad wytwarzaniem, magazynowaniem i dystrybucją środków żywienia zwierząt;
- oraz o ponowne skreślenie w art. 16 ust. 3, tj. podpisywanie umów z lekarzami wyznaczonymi.

*Opracował: dr Mirosław Tomaszewski*

## Paszporty

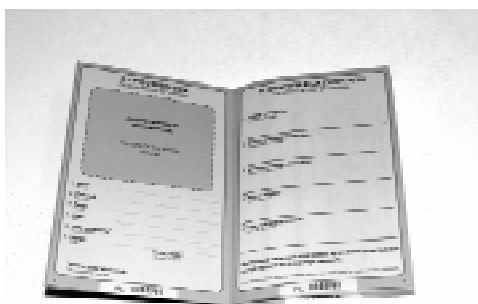
Zgodnie z decyzją Komisji UE z dnia 26 listopada 2003 r. ustanawiającą wzór paszportu do celów wewnątrzspółnotowego przemieszczania psów, kotów i tchórzofretek, notyfikowany jako dokument nr C(2003) 4359 - 2003/803/WE, zwierzęta ww. gatunków przemieszczane między krajami Unii Europejskiej, z dniem 3 maja 2004 roku winny były posiadać paszport.

Dodatkowo rozporządzenie (WE) nr 998/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 maja 2003 r. w sprawie wymogów dotyczących zdrowia zwierząt, stosowanych do przemieszczania zwierząt domowych w charakterze niehandlowym i zmieniające Dyrektywę Rady 92/65/EWG precyzowało dalsze warunki wewnątrzspółnotowego przemieszczania podróżujących z właścicielami zwierząt domowych.

Przed dniem 3 lipca 2004 r. w niektórych krajach Unii Europejskiej nie udało się wprowadzić odpowiednich przepisów umożliwiających wydawanie paszportów i znakowanie psów, kotów i tchórzofretek. Do tych krajów należała między innymi Polska. Termin obowiązkowego posiadania paszportów przez wymienione w przepisach unijnych zwierzęta przesunięto w UE na dzień 1 października 2004 r.

Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna już zdecydowanie wcześniej składała propozycje do odpowiednich projektów aktów prawnych umożliwiające udział wolno praktykujących lekarzy weterynarii w procesie znakowania zwierząt i wydawania im paszportów. Jeszcze wiosną br. powołano w tym celu nadzwyczajną komisję KRL-W. Pomimo różnic zdań w powyższym temacie poszczególnych członków Krajowej Rady, przyjęto, że najbardziej odpowiednimi i kompetentnymi do znakowania zwierząt oraz wydawania paszportów są wolno praktykujący lekarze weterynarii, a izba lekarsko-weterynaryjna jest zdolna do administrowania całym systemem.

Jednakże sytuacja pod względem prawnym w zakresie realizacji postanowień przepisów unijnych nie była jasna jeszcze w wrześniu. Nie da się ukryć, że dziennikarskie dociekania i prasowe enuncjacje były bodźcem do załatwienia problemu tuż przed nieuchronnym zbliżającym się dniem 1 października 2004 r. O wyjątkowym zaangażowaniu się kilku członków KRL-W na pewno można będzie przeczytać w „Życiu Weterynaryjnym”, gdzie znajdują się również dalsze szczegóły wydarzeń z przełomem września i października br. Te szczegóły to przede wszystkim roz-



mowy w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz historia druku paszportów.

W efekcie, w ciągu kilku dni udało się zorganizować tymczasowy system dystrybucji paszportów, opracować procedury znakowania zwierząt i wydawania paszportów, a przede wszystkim dokonać druku niezbędnego dokumentu. Paszport dla psa, kota lub tchórzofretki jest dokumentem o ściśle określonej wielkości, kształcie, treści i na dodatek indywidualnie numerowany. Z początku października pierwsze, niewielkie partie paszportów z KIL-W przesyłano do okrę-

gowych izb lekarsko-weterynaryjnych. Kolejne dostawy druków pozwoliły w pełni zabezpieczyć zapotrzebowanie ludności.

Na stronie internetowej KRL-W - [www.vetpol.org.pl](http://www.vetpol.org.pl) stale jest uaktualniana informacja, zarówno dla lekarzy weterynarii wyrażających wolę znakowania zwierząt i wydawania paszportów, jak i warunki ich współpracy z okręgowymi izbami weterynaryjnymi. Przygotowano także informacje dla posiadaczy zwierząt, którzy ze swoimi ulubieńcami zamierzają podróżować w Europie. Na stronie internetowej umieszczane są dodatkowe informacje dotyczące pewnych szczególnych zasad podróżowania ze zwierzętami do Wielkiej Brytanii, Szwecji, Irlandii i na Maltę.

Sposób postępowania w zakresie wydawania paszportów jest rozwiązaniem tymczasowym, wynikającym z inicjatywy KRL-W uzgodnionej w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Było to jedyne, możliwe praktycznie rozwiązanie w okresie września i października, przy braku polskich uregulowań prawnych. Obecnie KRL-W jest szczególnie zainteresowana i aktywnie pracuje, by obecnie przyjęte zasady postępowania znalazły podstawę prawną w nowelizowanych ustawach, głównie o Inspekcji Weterynaryjnej oraz ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zwierząt. W chwili obecnej trwają prace parlamentarne związane z nowelizacją tzw. prawa weterynaryjnego. Mamy nadzieję, że przyszła nowela prawa będzie korzystna dla lekarzy weterynarii.

Wśród lekarzy weterynarii, odnośnie wydawania paszportów, powstały pewne niejasności. Oczywiście zainteresowanym przekazywano na bieżąco stosowne instrukcje i wytyczne. Natomiast należy podkreślić, że podjęcie się przez lekarza weterynarii wydawania paszportów jest jego indywidualną decyzją. Upoważnienie do wykonywania tej działalności wymagało jedynie wypełnienia obowiązków izbowych (składki, ankiety) i posiadania technicznych możliwości (zakład leczniczy, posiadanie czytnika i mikrocipów).

Biuro Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej przyjęło na siebie, podobnie jak w innych okręgowych izbach, olbrzymi wysiłek administracyjny. Biuro zaopatruje się w paszporty w KIL-W, zajmuje się ich wydawaniem, prowadzi stosowną dokumentację oraz archiwum itd. I to wszystko w ramach codziennej działalności i poszerzonego zakresu obowiązków i odpowiedzialności.

Jest to jednak wysiłek, który należało podjąć w interesie zarówno ogólnospołecznym, jak i zawodowym.

Doradzamy zaglądać na wymienioną wyżej stronę internetową KIL-W, gdzie wiadomości na temat wydawania paszportów są stale uaktualniane.

*Michał Konopa*

## Paszporty okiem praktyka

Od 1.V.2004 r. Rzeczpospolita Polska należy do Unii Europejskiej. Tak postanowiono w referendum i można spokojnie powiedzieć: „jakżeś wlaźła między wrony musisz krakać jak i one”.

Rozumiem przez to, że chcąc być w Unii musimy spełniać warunki, jakie w Unii obowiązują, bo jakże mogłoby być inaczej? W krajach Unii obowiązują pewne wspólne sposoby postępowania, są obowiązki i przywileje. Normalka. Jednym z udogodnień jest możliwość swobodnego poruszania się po krajach Unii ze swoim zwierzątkiem. Cóż jednak, gdy Europa to taki kontynent gdzie wścieklizna występuje cały czas, poza niektórymi krajami wręcz endemicznie.

Stąd też kraje Unii zażyczyły sobie, aby zwierzęta mogące przenosić wściekliznę, były szczepione przeciw tej chorobie i jeżeli chcą się przemieszczać pomiędzy krajami unijnymi muszą dawać możliwość szybkiego i sprawnego zidentyfikowania oraz posiadać paszport, który wszystkie te dane będzie miał zapisane i potwierdzone przez lekarza weterynarii. Ot, jacy jesteśmy ważni i niezbędni. Można by rzec, że jest to postępowanie logiczne i zgodne z wymogami współczesnej wiedzy. W związku z niespełnieniem przez niektóre kraje wszystkich wymogów odnośnie paszportów, termin ich wprowadzenia przesunięto z 1 lipca na 1 października br.

Jak to często (niestety) u nas bywa, nikt w ministerstwie za to odpowiedzialnym nie ruszył w tej sprawie nawet jednym paluszkiem lub chociażby mrugnięciem powieki. Stąd też w ostatnich dniach września i pierwszych października rozpetęła się gwałtowna burza. Osoby chcące wyjechać ze swoimi pupilkami czy to na wystawę, czy na zabieg operacyjny, czy chociażby na wycieczkę lub do znajomych, nie mogły zrobić tego legalnie, gdyż polskie władze administracyjne zostały zaskoczone upływającym terminem.

Ze stron internetowych, a następnie z prasy dowiedzieliśmy się, że izby lekarsko-weterynaryjne wydają paszporty i zajmują się znakowaniem psów, kotów i tchórzofretek, a więc zwierząt podlegającym przepisom o paszportach. Telefony w biurze izby, oraz u przesłanym dzwoniły do upadłego. Nagle w jednej chwili staliśmy się pępkiem świata. Tyle tylko, że ten pępek nie należał do nas. Z godziny na godzinę szał sprzecznych informacji zalewał cały kraj, a właściciele zwierząt zalewała krew. Tyle niekompetencji, braku merytorycznego przygotowania do pełnionych funkcji już dawno nie widziałem w tak krótkim czasie.

Nagle, bez jakichkolwiek podstaw prawnych samorząd lekarzy weterynarii stał się reprezentantem pokrzywdzonych psów, kotów i tchórzofretek. Po pierwszych dwóch dniach zaskoczenia, zdziwienia i dezinformacji, po rozmowach w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, przedstawiciele Krajowej Rady wyrazili zgodę na zajęcie się sprawą paszportów przez samorząd lekarzy weterynarii. Ja, podobnie jak wielu lekarzy weterynarii, miałem ogromne wątpliwości czy jest to rzeczywiście sprawa dla naszego samorządu. Jest to wszak czynność typowo administracyjna, w której, a i owszem, muszą uczestniczyć lekarze weterynarii, ale poza jednym zapisem w ustawie o izbach i zawodzie (art. 10 ust. 1 pkt. 9 – wykonywanie innych zadań określonych odrębnymi prze-



pisami) brak jest podstaw prawnych, by izby w ogóle zajęły się tą sprawą.

Będąc w Krajowej Radzie z zupełnie innego powodu, rozmawiałem z jednym z członków Krajowej Rady, który brał udział w rozmowach w Ministerstwie Rolnictwa i był odpowiedzialny za podjęcie decyzji o przejęciu wszystkich czynności związanych z paszportami przez izby lekarsko-weterynaryjne. Okazało się, że wreszcie (moim zdaniem) przedstawiciele samorządu potrafią w rozmowach z władzami administracyjnymi wywalczyć dla lekarzy weterynarii korzystne rozwiązania. Szybkie i sprawne decyzje spowodowały, że już po kilku dniach mieliśmy druki paszportów, bez błędów (takie zawierały druki jednej z

firm, która już je produkowała) w izbach. Warunki wydawania paszportów i znakowania zwierząt zgodnie z wymogami obowiązującymi w krajach członkowskich zostały przekazane lekarzom, którzy wyrazili chęć brania udziału w tych czynnościach i którzy spełniali wymagania narzucone przez samorząd.

W zamian za zgodę i sprawne zorganizowanie, czyli po negocjacjach z przedstawicielami ministerstwa, któremu uratowaliśmy (jako zawód) skórę, praktykujący lekarze mają możliwość zdobycia dodatkowych czynności przynoszących dochód, a samorząd, zarówno na szczeblu krajowym, jak i okręgowym, także ma z tego pieniądze, co nie jest bez znaczenia, gdy weźmiemy pod uwagę coraz większe obciążenia biurokratyczne samorządów.

To profity w wymiarze finansowym i nie uważam, by należało tę sferę przemilczać, ale są jeszcze inne aspekty dobrej współpracy z przedstawicielami ministerstwa. W projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt oraz zmianie niektórych innych ustaw znalazły się zapisy, na podstawie których szczepienia przeciw wściekliznie mają być dokonywane przez lekarza weterynarii posiadającego prawo wykonywania zawodu w ramach prowadzonego przez niego zakładu leczniczego dla zwierząt! Czy jednak tak się stanie muszą zdecydować posłowie w głosowaniu. Ci jednak są dosyć enigmatyczną i nieprzewidywalną grupą społeczną, zwłaszcza, że weterynaria nie cieszy się wśród nich dużym wzięciem.

Mam na ten temat swoją spiskową teorię, którą przedstawiałem już na łamach Biuletynu, więc przypomnę tylko, że trudno od zakompleksionych ludzi, w większości z brakiem wyższego wykształcenia, wymagać uwielbienia dla zawodu, gdzie przepustką jest cenzus akademicki. To stwierdzenie „trudno wymagać” jest oczywiście wyrazem dezaprobaty, a nie usprawiedliwieniem dla miernoty parlamentarnej.

Tak, więc ciesząc się z małych sukcesów czekamy na znacznie większe w postaci zapisów ustawowych dotyczących naszego zawodu. W sprawie sprawnego funkcjonowania procedur związanych z paszportami jest jeszcze szereg spraw do wyjaśnienia i doskonalenia, ale machina już ruszyła.

*Emocjonującą historię narodzin nowego weterynaryjnego obyczaju przedstawił Andrzej Alweil*

# Rejestracja zakładów leczniczych dla zwierząt - najnowsze wiadomości

Poniżej publikujemy pełny tekst korespondencji, ze względu na jej ważność, z Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej w sprawie zasad rejestracji zakładów leczniczych dla zwierząt. Wszelkie dalsze prawne interpretacje w powyższym zakresie również zamierzamy publikować

(red)

Warszawa, 2004-11-09

**Rada  
Okręgowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej  
/wszystkie/**

**KRL-W-23-86 /04/I**

W załączeniu przesyłam do wiadomości treść pism:

1/ Departamentu Regulacji Wewnętrznego Obrotu Gospodarczego Ministerstwa Gospodarki i Pracy z dnia 5.10.2004 r. sygn.DWo-I-0212-46-KR/04,

2/ Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 12.10.2004 r. sygn. DWo-I-6303-44-KR/04, zawierające wykładnię ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (Dz. U. Nr 11, poz.95), ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz.1178 z późn. zm.) o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 173, poz.1807) i ustawy z 2 lipca 2004 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 173, poz. 1808).

W świetle tej wykładni do zakładów leczniczych dla zwierząt nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, a uprawnionymi do rejestracji tych zakładów w trybie określonym przez ustawę o zakładach leczniczych dla zwierząt są uprawnione wyłącznie rady okręgowych izb lekarsko-weterynaryjnych.

2 zał.: j.w.

**PREZES  
dr n. wet. Bartosz Winiecki**

Warszawa, dn.05.10.2004

**Ministerstwo Gospodarki i Pracy  
DEPARTAMENT  
REGULACJI WEWNĘTRZNEGO  
OBROTU GOSPODARCZEGO**

**DWO - I - 0212 - 46 - KR/04**

**Pan  
Leszek Sus  
Kierownik Oddziału Zamiejscowego  
Wydział Rozwoju Regionalnego  
Małopolski Urząd Wojewódzki  
ul. Jagiellońska 52  
33-300 Nowy Sącz**

Szanowny Panie

W odpowiedzi na faks z dnia 27 sierpnia 2004 roku, znak: RR.IV.0714-27-04 w sprawie trybu legalizacji działalności zakładów leczniczych dla zwierząt po wejściu w życie ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej /SDG/ (Dz.U. Nr 173. poz. 1807), uprzejmie wyjaśniam co następuje:

Utworzenie i prowadzenie zakładu leczniczego dla zwierząt (zakładu weterynaryjnego) zarówno pod rządami ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej /PDG/ (Dz. U. Nr 101, poz. 1178 z późn. zm.), jak i w świetle obowiązującej obecnie ustawy, SDG nie jest działalnością gospodarczą w rozumieniu tych ustaw, a zakład leczniczy nie jest przedsiębiorcą. Wyrazem takiego stanowiska ustawodawcy jest art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (Dz. U z 2004 r. Nr 11, poz. 95), który stanowi, iż „do zakładów leczniczych dla zwierząt nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej”, a obecnie (zgodnie z treścią art. 86 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o

swobodzie działalności gospodarczej /WSDG/ (Dz. U. Nr 173, poz. 1808)) przepisów ustawy SDG.

Zgodnie z art. 16 ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt zakłady te świadczą usługi weterynaryjne po uzyskaniu wpisu do ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt. Ewidencje prowadzone są przez okręgowe rady lekarsko-weterynaryjne, właściwe ze względu na miejsce siedziby zakładu.

Okręgowe rady lekarsko - weterynaryjne wraz z Krajową Izbą Lekarsko-Weterynaryjną tworzą, zgodnie z art. 8 *ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych* (Dz. U. z 2002 r. Nr 187, poz. 1567 z późn. zm.), samorząd lekarzy weterynaryjnych, w którego wyłącznej kompetencji leżą kwestie związane z tworzeniem i prowadzeniem zakładów leczniczych dla zwierząt.

Należy wskazać, iż zgodnie z art. 66 pkt 2 ustawy WSDG do dnia 31 stycznia 2006 r. obowiązują w zakresie ewidencjonowania działalności gospodarczej w gminach przepisy art. 7 - 7i ustawy PDG, zaś po tej dacie (od 1 stycznia 2007 r.), zgodnie z art. 1 pkt 2 ustawy WSDG - przepisy art. 23 - 45 ustawy SDG (przepisy rozdziału 3 - Ewidencja Działalności Gospodarczej).

W związku z powyższym, należy uznać za prawidłowe działanie organu ewidencyjnego, rejestrującego działalność gospodarczą, zgodnie z którym wydaje on decyzję o odmowie wpisu na podstawie art. 7c pkt 1 ustawy - Prawo działalności gospodarczej. Przepis ten upoważnia organ do odmowy wpisu w sytuacji, gdy „zgłoszenie dotyczy działalności gospodarczej nieobjętej przepisami ustawy”, co w niniejszym przypadku znajduje zastosowanie.

*Z poważaniem*  
**DYREKTOR DEPARTAMENTU**  
**Jerzy Molek**

Warszawa, dn. 12.10.2004 r.

**MINISTER**  
**GOSPODARKI i PRACY**

DWO - I - 6303 - 44 - KR/04

**Pan**  
**Wojciech Olejniczak**  
**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

Szanowny Panie Ministrze

Uprzejmie informuję, że Małopolski Urząd Wojewódzki zwrócił się z prośbą o udzielenie informacji dotyczącej trybu legalizacji działalności gospodarczej polegającej na prowadzeniu zakładów leczniczych dla zwierząt (pismo z dnia 27 sierpnia 2004 r., znak: RR.IV.0714-27-04, w załączeniu). Jednocześnie załączam kopię udzielonej odpowiedzi zgodnie z aktualnym stanem prawnym (pismo z dnia 5 października 2004 r., znak; DWO-I-0212-46-KR/04).

Przy tej okazji pragnę podnieść kwestię zasadności utrzymywania regulacji w obecnym kształcie. Zgodnie z art. 1 ust. 3 *ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt* (Dz. U. z 2004 r., Nr 11, poz. 95) do zakładów leczniczych dla zwierząt nie stosuje się przepisów *ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. -Prawo działalności gospodarczej* (Dz. U. Nr 101, poz. 1178 z późn. zm.). Na mocy art. 86 *ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. — Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej* (Dz. U. Nr 173, poz. 1808), po wejściu w życie *ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej*, także jej przepisów nie stosuje się do zakładów leczniczych dla zwierząt.

W świetle art. 16 ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt zakłady te świadczą usługi weterynaryjne po uzyskaniu wpisu do ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt. Ewidencje prowadzone są przez okręgowe rady lekarsko-weterynaryjne, właściwe ze względu na miejsce siedziby zakładu. Okręgowe izby lekarsko - weterynaryjne wraz z Krajową Izbą Lekarsko-Weterynaryjną tworzą, zgodnie z art. 8 *ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych* (Dz. U. z 2002 r., Nr 187, poz. 1567 z późn. zm.), samorząd lekarzy weterynarii, w którego wyłącznej kompetencji leżą kwestie związane z tworzeniem i prowadzeniem zakładów leczniczych dla zwierząt.

W mojej ocenie działalność prowadzona przez zakłady lecznicze dla zwierząt mieści się w definicji działalności gospodarczej, określonej w art. 2 ustawy SDG, a co za tym idzie, powinna zostać objęta jej przepisami. Ustawa SDG przewiduje instytucję wpisu do właściwego rejestru działalności regulowanej, dokonywanym na podstawie oświadczenia przedsiębiorcy o spełnieniu wymogów przewidzianych przez prawo dla wykonywania wskazanego rodzaju działalności.

Wobec powyższego zasadnym wydaje się uznanie działalności prowadzonej przez te zakłady za działalność regulowaną w rozumieniu ustawy SDG. W związku z tym uprzejmie proszę o rozważenie możliwości i potrzeby podjęcia działań legislacyjnych mających na celu uregulowanie przedmiotowej kwestii w odniesieniu do *ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt i ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko—weterynaryjnych*.

*Z poważaniem*  
**MINISTER**  
*z. up. Irena Herbst*  
**PODSEKRETARZ STANU**

W dniu 03.11.2004 r. w sali wykładowej domu kultury Kopalni Wujek w Katowicach odbył się pierwszy wykład rozpoczynający cykl szkoleń dla lekarzy wyznaczonych do wykonywania zadań w zakresie badania zwierząt rzeźnych i mięsa. Wykładowcą był pan Profesor dr hab. Eryk Adamczyk, dr nauk wet., mgr praw., kierownik Katedry Higieny Żywności i Ochrony Zdrowia Konsumenta Akademii Rolniczej we Wrocławiu.

Profesor przedstawił wymagania Unii Europejskiej wobec lekarzy weterynarii działających w służbie publicznej odnośnie ich kształcenia w aspekcie higieny żywności. Regulacje prawne zawarte w Białej Księdze dotyczące bezpieczeństwa oparte na zasadzie "from stable to table" są wielkim wyzwaniem stawianym wszystkim lekarzom na obszarze całej Unii Europejskiej. Do właściwej i kompetentnej realizacji tego zadania konieczne jest podjęcie działań mających na celu dodatkową kwalifikację osób reprezentujących ten zawód. Skuteczność oraz jakość pracy lekarzy weterynarii dostosować należy do nowych wymogów Unii Europejskiej. Lekarze mający własne praktyki muszą mieć możliwość uczestniczenia w szkoleniach kwalifikujących do pracy w obszarze zadań publicznych.

Profesor zapoznał słuchaczy z projektem Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego szczególne przepisy dla organizacji urzędowego nadzoru nad produktami pochodzenia zwierzęcego przeznaczonymi do spożycia przez ludzi. Lekarz weterynarii może być wyznaczony jako urzędowy lekarz weterynarii jeżeli zda egzamin z przedmiotów wyszczególnionych w § 2 wymienionego projektu (22 przedmioty). Dodatkowo każdy urzędowy lekarz weterynarii będzie podlegał praktycznemu szkoleniu w okresie próbnym, w wymiarze co najmniej 200 godzin przed podjęciem samodzielnej pracy. Podczas

tego okresu stażysta pracuje pod nadzorem urzędowych lekarzy weterynarii w rzeźniach, zakładach przetwórczych, stanowiskach badania mięsa i w gospodarstwach.

Profesor Adamczyk przedstawił w zarysie trendy w higienie żywności na przykładzie systemu HACCP oraz organizację urzędowych służb weterynaryjnych w państwach członkowskich Unii Europejskiej. W niektórych krajach inspekcja weterynaryjna ulokowana jest w jednym ministerstwie – Finlandia, Dania, Francja, Grecja, Irlandia (rolnictwo), Włochy (zdrowie), Niemcy (nowe utworzone Ministerstwo Konsumenta, Rolnictwa, Żywności), Austria (Ministerstwo Spraw Społecznych i Zdrowia). W dwóch ministerstwach zdrowia i rolnictwa działa weterynaria w Belgii, Hiszpanii, Holandii, Luksemburgu, Wielkiej Brytanii. Bez względu na strukturę inspekcji i jej podporządkowanie, ogólne zasady działania i finansowania Inspekcji Weterynaryjnej muszą być jednolite, ponieważ funkcjonowanie wspólnego rynku nakłada obowiązek na państwa członkowskie przeprowadzania zintegrowanego systemu kontroli.

Na zakończenie swojego wykładu profesor Eryk Adamczyk odpowiadał na liczne pytania słuchaczy dotyczące m.in. specjalizacji, szkoleń etc.

Wykład profesora wzbudził duże zainteresowanie wśród zaproszonych lekarzy weterynarii – na sali obecnych było 200 osób. Wykłady w ramach szkolenia kadry lekarzy urzędowych wyznaczonych będą kontynuowane. Najbliższe planowane szkolenie odbędzie się w styczniu 2005 r.

*Przewodnicząca Komisji  
ds. Inspekcji Weterynaryjnej  
Ewa Grażyna Wtorek*

## Czy warto liczyć na samorząd?

To pytanie istnieje tak długo, jak długo istnieje nasz samorząd zawodowy w nowych realiach ustrojowych. Jest to sztandarowe pytanie zarówno tych, którzy aktywnie w pracach samorządu uczestniczą, jak i tych, którzy jako zwykli malkontenci i tak są przeciw lub nie wykazując chęci zapoznania się z meritum sposobu działania samorządu, oceniają go pejoratywnie, gdyż znają tylko ujemne strony istnienia takiej organizacji społecznej.

Będąc od 1990 roku zaangażowanym zarówno w tworzeniu, jak i późniejszych pracach Izby Lekarsko-weterynaryjnej na Śląsku reprezentując tę grupę lekarzy, którzy uważają, że samorząd jest nam potrzebny, ale należy zmieniać jego oblicze, zarówno z powodów zmian dziejących się bez naszego wpływu, np. przystąpienie do UE, jak i z powodów nieudolności działań podejmowanych przez samorząd, zarówno w naszym regionie, jak i na szczeblu (a może przede wszystkim) ogólnokrajowym.

Zwłaszcza ostatni rok uważam za rok efektywnej działalności Izby. Najpierw walka o interpretację ustawy o podatku VAT, potem trwająca nadal już nie walka, a ogromna bitwa o całokształt spraw związanych z wyznaczeniami. W podatku VAT odnieśliśmy sukces i z satysfakcją stwierdzam, że to śląscy działacze Izby byli jednymi z pierwszych w kraju, którzy zinterpretowali przepisy po myśli większości lekarzy wet. i potrafiliby przed izbą skarbową swoje zdanie obronić, co poskutkowało ujednoliceniem stanowisk urzędów skarbowych w całym regionie. Wpływ na interpretację tych przepisów na szczeblu ogólnokrajowym i zakończenie

sukcesem rozmów w ministerstwach, zarówno finansów jak i rolnictwa i rozwoju wsi miał poprzez swoją nieustępliwość i konsekwencję wiceprezes Krajowej Rady i prezes śląskiej w jednej osobie Mirosław Tomaszewski (ech to podlizywanie się szefowi).

W drugiej tegorocznej batalii, jeszcze niezakończonych, samorząd (na szczeblu krajowym) został zmobilizowany do efektywniejszego działania przez Ogólnopolskie Porozumienie Stowarzyszeń Lekarzy Wolnej Praktyki, gdyż to właśnie koledzy z tego porozumienia pierwsi zaprotestowali i swoim nieugiętym stanowiskiem spowodowali przebudzenie się, zarówno Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej, jak i władz państwowych na szczeblu ministerialnym. Obserwując postępy w tej walce i przypatrując się poszczególnym jej uczestnikom, pięknie widać kto naprawdę walczy o sprawy zawodu, kto tylko o swoje, a kto liczy, że tą walką odbije się na wyższy szczebel kariery zawodowej.

Dzięki już istniejącym przepisom mamy możliwość jako grupa zawodowa (jedna z tylko kilkunastu w kraju) wypowiadać się, opiniować, uczestniczyć w tworzeniu nowych, brać udział w posiedzeniach komisji sejmowych, doradzać ministrom itp., itd. Tylko od nas zależy kogo wybierzemy do władz samorządu, zarówno na szczeblu lokalnym, jak i na szczeblu krajowym, kto właśnie w poprzednio wymienionych gremiach i sprawach, będzie nas reprezentował. Czy wybierzemy kolegę, bo on sam chce, czy wybierzemy „krzykacza”, czy może przełożonego, bo tak wypada (zwłaszcza jak „on” wie, kto go namaszczał). A może warto się

zastanowić, kto potrafi być skutecznym, może poświęcić swój czas i będzie prawdziwym reprezentantem tych, co go wybrali? Jeżeli ktoś chce młotkiem pisać poetyckie teksty, jeżeli ktoś chce malować piękne obrazy za pomocą tabletek od bólu głowy, to powiemy, że to niepoważne, nieudolne lub po prostu głupie. Czy więc wiemy, po co istnieje samorząd zawodowy, jakie ma zadania, jakie ma możliwości? Czego możemy oczekiwać, co się da zmienić, co bezwzględnie musi się zmienić?

Zbliżające się wybory dadzą nam odpowiedź na czym zależy społeczności weterynaryjnej, czy potrafimy pokazać jedność zawodową jak to się dzieje np. wśród prawników czy lekarzy medycyny.

Na izby lekarsko-weterynaryjne spada coraz więcej obowiązków administracyjnych spowodowanych nowymi przepisami, jak chociażby ustawą o zakładach leczniczych dla zwierząt. Z jednej strony to dobrze, że nasze środowisko potrafiło przeforsować stanowisko broniące zawód przed ingerencją z zewnątrz, ale nie zapominajmy, że działalność w Izbie jest działalnością społeczną, a decyzje w formie uchwały samorządu mają moc decyzji administracyjnej! Czy odpowiedzialność za nieudolną pracę społeczną i złą decyzję administracyjną mają taki sam wymiar i taką samą odpowiedzialność?

Daliśmy się także „wrobić” w paszporty dla zwierząt, ale tutaj akurat profity wynikające z tego obowiązku powinny zniwelować

obciążenia biurokratyczne, zwłaszcza, że lekarz może, a nie musi, a jest to możliwość w ramach obowiązujących przepisów, dodatkowo zwiększyć dochód z działalności gospodarczej.

Czy więc warto mieć swój samorząd zawodowy i odpowiednio go wykorzystywać, każdy powinien odpowiedzieć sobie sam we własnym sumieniu. Poruszyłem tu tylko kilka zagadnień dotyczących działalności samorządu w sprawach głównie lekarzy praktykujących w formie działalności gospodarczej.

Dużym rozdziałem działalności samorządu jest funkcjonowanie lekarzy weterynarii w inspekcji weterynaryjnej. Jest to rozdział zaniedbany, a zależność od zwierzchników formą mobingu w stosunku do pracowników i żenujące wynagrodzenie oraz niestety, coraz liczniejsze głosy w sprawach o charakterze korupcyjnym to sygnały, że korporacja zawodowa powinna poświęcić więcej czasu na obronę interesu lekarzy zatrudnionych w inspekcji. Jednym z podstawowych warunków jest jednakże chęć tej grupy, aby w ramach samorządu swoimi przedstawicielami nagłaścili i konstruktywnie inspirowali władze samorządu do walki o ich pozycje.

Tytułowe pytanie uważam za pytanie retoryczne – odpowiedź jest tylko jedna i jednoznaczna. Samorządem lekarzy weterynarii jest każdy lekarz weterynarii.

*Andrzej Alweil*

## Nie o każde drzewo można się oprzeć

Katowice, dn. 07.11.2004 r.

W ferworze codziennych, licznych zajęć czas mija tak szybko, że nie wszyscy członkowie naszego stowarzyszenia uświadamiają sobie bliski termin wyboru nowych władz do naszej lokalnej korporacji – Śląskiej Okręgowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

Przy zachowaniu odrobiny uważnego czytania naszego Biuletynu i obserwacji aktywacji niektórych członków wyraźnie widać, że godzina „0” tuż-tuż. Jest to zjawisko normalne i wszyscy jesteśmy już do wszelkich wyborów i głosowań przyzwyczajeni. Ileż to razy każdemu z nas w podobnych okolicznościach wręczono różnego rodzaju karty do głosowania, które okazywały się bardzo istotne, gdyż w następstwie miały ogromny wpływ na nasze życie i przyszłość. Każdorazowo wybory łączyły się z dużymi nadziejami, podsycanymi licznymi obietnicami, przedstawianiem obiecującej przyszłości, pełnej łatwiejszego, uczciwego i prostego życia. Ileż to razy po wyborach rzeczywistość okazała się inna od tej, jaką przedstawili kandydaci swoim przedwyborczym zachowaniem. Podobnie, jak w okresie przedmałżeńskim, gdzie kandydatom często obiecuje się sielankowe życie, a na drugi dzień wymaga już bezwzględnego posłuszeństwa i bezdyskusyjnego wykonywania nowych nałożonych obowiązków.

Chciałoby się tak naprawdę wiedzieć, co nas czeka zaraz na drugi dzień po wyborach. Czy wciąż nowe obowiązki wynikające z ustawy, rozporządzeń i tak licznych uchwał, że dziś już nie bardzo wiadomo czego one dotyczą i „konia z rzędem” temu, kto je wszystkie czyta, analizuje i potrafi z nich korzystać. Czy na drugi dzień składka członkowska z konieczności i pilnej potrzeby będzie podwyższona? A może da się ją obniżyć, przy podjęciu następnej uchwały opartej na oszczędnej i skrupulatnej analizie kosztów utrzymania. A na pewno należy przemyśleć dalszą po-

trzebę odprowadzania aż 14 zł od każdego członka na potrzeby Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej. Jest wiele do zrobienia na rzecz społeczności weterynaryjnej i jest to uzależnione w dużej mierze od wybranych przedstawicieli Zarządu i prezesa. A to jest już coś, na co powinniśmy mieć zasadniczy wpływ, poprzez rozsądne i rozważne wybranie delegatów na Zjazd Wyborczy.

Od zaangażowania wszystkich członków, tych z długoletnią praktyką, jak i tych, którzy niedawno ukończyli studia, zależy „jakość” wybranych przyszłych decydentów naszego zrzeszenia. Więc obudźmy się z obojętności i z większym zaangażowaniem postarajmy się włączyć w sprawy wyboru nowego Zarządu i prezesa. Rozmawiajmy między sobą o kandydatach, którzy naszym zdaniem, powinni znaleźć się we władzach Okręgowej i Krajowej Rady.

Wielu jest wśród nas (dziś może jeszcze anonimowych) kandydatów, którzy szczególnie byli przydatni do pełnienia tych funkcji. Otwartymi oczami popatrzmy na postać zgłoszonego lub usilnie ubiegającego się kandydata, aby wybrać z naszego grona człowieka prawego, uczciwego i godnego reprezentowania całej naszej społeczności lekarzy weterynarii tutaj województwa, a nie przedkładających interesy własne i swego grona znajomych. Dobro społeczne jest złem osobistym.

Szczególnie ważne jest, kto będzie nas reprezentował w sytuacji, kiedy korporacja tak mocno może ingerować w nasze życie codzienne poprzez ustanowione zapisy w ustawach i rozporządzeniach wykonawczych do tych ustaw. Nie podejmujmy próby tego stanu rzeczy tłumaczyć, gdyż to właśnie ich bezpośrednio dotyczy i doświadcza. Sami sobie możemy lub będziemy mogli odpowiedzieć czy tworzony przez nas wzór zrzeszenia się jest zgodny z naszymi oczekiwaniami, czy też przemienia się w uciążliwego „utrzymanka”. I dlatego, aby mieć jak najmniej podobnych wąt-

pliwości, koniecznie trzeba się przygotować do czekających wyborów i wyszukać spośród nas tych kandydatów, którzy posiadają naszym zdaniem najwięcej pozytywnych cech przydatnych całemu ogółowi.

Może w celu ułatwienia pracy przyszłemu Zarządowi uchwalimy zjazdowe „przykazania”, które pomogą wybranym kolegom realizację naszych oczekiwań, takich jak na przykład:

1. Nie będziesz miał innych celów do realizacji niż dobro naszej korporacji.
2. Nie będziesz wykorzystywał imienia lekarza weterynarii niepotrzebnie lub ze szkodą dla jego autorytetu.
3. Nie będziesz używał imienia korporacji dla zaspokojenia własnych aspiracji.
4. Szanuj wyborcę swego, jak siebie samego.
5. Nie lekceważ i daj posłuch każdej nowej inicjatywie.
6. Nie wykorzystuj korporacji w przypadku, gdy nie masz racji.
7. Nie korzystaj z własności korporacji do swoich prywatnych manipulacji.
8. Nie wypowiadaj fałszywych opinii, gdy zainteresowany może być niewinny.
9. Nie pożądam żadnej lecnicy lub stanowiska kolegi swego.
10. Ani innej rzeczy, która jego jest.

Nie zapominajmy jednak, że aby Nasi reprezentanci, których wybieramy, dbali o Nasze interesy muszą czuć Nasze poparcie i za-

angażowanie w podejmowaniu inicjatyw, pamiętając, że za jakiś czas zostaną rozliczeni z tego, co dla Nas zrobili. Trudno będzie utrzymać należną weterynarii pozycję w społeczeństwie, jeżeli będziemy liczyć, że ktoś to zrobi za Nas, a w prawie zapewnią Nam wieczyste szczęście i dobrobyt!

Dlatego cała społeczność weterynaryjna powinna zacząć aktywniej i rozsądniej uczestniczyć w kształtowaniu otaczającej Nas rzeczywistości. Ciągłe w to nie wierzycie! Ale każda Wasza inicjatywa wpływa pośrednio lub bezpośrednio na kształt, sprawność i funkcjonalność Naszego stowarzyszenia, a tym samym na Naszą przyszłość.

Zacznijmy więc wszyscy wreszcie działać bardziej zdecydowanie i poważnie, by zapewnić sobie stałe miejsce w społeczeństwie i by członkowie Śląskiej Okręgowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej widzieli sens utrzymania Izby przy pomocy płatniczych składek!

Do tego celu niech posłuży również „Biuletyn”. Twoje i Moje pismo. Stań się jego współredaktorem! Oczekujemy Twojej opinii, uwag, oceny, dyskusji, artykułu, wspomnień, fotoreportażu, biogramu, dowcipu itp.

Redakcja czeka na Twój głos, na Twoją obecność na łamach Biuletynu Śląskiej Okręgowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

lek. wet. Andrzej Rawicz-Grotowski

## ***UWAGA !!!***

***ZMIANA GODZIN PRACY BIURA Śl. I. L.-W.***  
***Poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek : 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>***  
***Środa : 10<sup>00</sup>- 17<sup>00</sup>***

## ***UWAGA !!!***

***ZMIANA ADRESU E-MAIL – owego Śl. I. L.-W.***

***izbawetkatowice2@op.pl***

## ***UWAGA !!!***

***ZMIANA strony internetowej Śl. I. L.-W.***

***www.izbawetkatowice.pl***

**Lista obecności delegatów na zjazdach sprawozdawczych  
w czasie III kadencji**

lp.	Rejon wyborczy / nr mandatu Nazwisko i imię delegata	2001	2002	2003	2004	obecny	nieob.	nieob. uspr.
<b>nr 1 „Będzin - Ziemiński”</b>								
1	78. Matusz Grażyna	x	x	x	x	4	0	0
2	82. Musialik Jacek	-	x	x	-	2	1	1
3	86. Orzeł Maryla	x	x	-	-	2	2	0
4	99. Sitek Lesław	x	x	-	x	3	1	0
<b>nr 2 „Bielsko-Biała - Ziemiński”</b>								
5	48. Kania Franciszek	x	-	x	x	3	1	0
6	79. Maroszek Arkadiusz	x	x	x	x	4	0	0
7	85. Orlik Krzysztof	x	-	x	x	3	1	0
8	89. Pajda Andrzej	-	-	x	-	1	2	1
9	92. Pisulak Jarosław	x	-	x	x	3	1	0
<b>nr 3 „Cieszyn - Ziemiński”</b>								
10	6. Buzek Ryszard	x	x	x	x	4	0	0
11	7. Buzek Tadeusz	x	x	x	x	4	0	0
12	8. Blinke Zbigniew	x	-	x	x	3	1	0
13	17. Faruga Paweł	x	-	x	x	3	1	0
14	25. Goryczka Marcin	x	-	x	-	2	2	0
15	59. Kostka Mirosław	x	-	-	-	1	3	0
16	63. Kubica Bogusław	x	x	x	x	4	0	0
17	118. Walać Jan	x	-	x	-	2	2	0
<b>nr 4 „Częstochowa - Ziemiński”</b>								
18	32. Hałaczkiwicz Tadeusz	x	-	x	-	2	2	0
19	64. Kucia Stanisław	x	x	-	-	2	2	0
20	80. Michalik Rajmund	x	-	-	-	1	3	0
21	106. Stroba Marek	-	-	-	x	1	3	0
<b>nr 5 „Gliwice - Ziemiński”</b>								
22	38. Hosz Andrzej	x	x	x	x	4	1	0
23	43. Jagodziński Marek	x	x	x	x	4	1	0
24	69. Kurek Andrzej	x	-	x	-	2	2	0
25	77. Marszałek Stanisław	x	x	x	x	4	0	0
<b>nr 6 „Kłobuck - Ziemiński”</b>								
26	45. Kaczmarek Wojciech	x	x	x	x	4	0	0
27	60. Kowasz Marek	x	x	x	x	4	0	0
28	72. Mach Henryk	x	x	x	x	4	0	0
29	109. Szura Zygmunt	x	-	x	x	3	1	0
30	123. Wójcik Dariusz	x	-	x	x	3	1	0
<b>nr 7 „Lubliniec - Ziemiński”</b>								
31	57. Kopiec Kazimierz	x	x	x	x	4	0	0
32	87. Ostrowski Jacek	x	x	-	-	2	2	0
33	117. Walisko Wiesław	x	x	x	x	4	0	0
34	129. Zupok Andrzej	x	x	x	-	3	1	0
35	130. Zupok Krzysztof	x	-	x	-	2	2	0
<b>nr 8 „Mikołów - Ziemiński”</b>								
36	71. Lewicka Mirosława	x	-	x	x	3	1	0
37	98. Sikorski Krzysztof	x	x	x	x	4	0	0
<b>nr 9 „Myszków - Ziemiński”</b>								
38	4. Bernacki Zbigniew	x	x	-	x	3	0	1



39	76.	Marszałek Krzysztof	x	x	x	x	4	0	0
40	107.	Synowiec Jarosław	x	x	x	-	3	1	0
41	113.	Ślęczka Jacek	x	x	-	-	2	2	0
<b>nr 10 „Pszczyna - Ziemiński”</b>									
42	36.	Hławiczka Mieczysław	x	-	x	x	3	1	0
43	70.	Lański Mirosław	x	x	x	x	4	0	0
44	84.	Wieniawa - Narkiewicz Marek	x	x	x	x	4	0	0
45	90.	Paszek Adam	x	x	-	x	3	1	0
<b>nr 11 „Racibórz - Ziemiński”</b>									
46	16.	Ehr Norbert	x	x	x	-	3	1	0
47	37.	Homola Małgorzata	x	x	x	-	3	1	0
48	40.	Iskała Adam	x		x	x	3	1	0
49	73.	Machalski Marek	x	x	-	-	2	0	2
<b>nr 12 „Rybnik - Ziemiński”</b>									
50	30.	Grzesiczek Mariusz	x	x	x	x	4	0	0
<b>nr 13 „Tarnowskie-Góry - Ziemiński”</b>									
51	27.	Gruca Barbara	x	x	x	x	4	0	0
52	29.	Gryniuk Maria	x	-	x	x	3	1	0
53	54.	Kirsch Janusz	x	x	x	x	4	0	0
54	93.	Piwowarek Karol	x	-	x	-	2	2	0
<b>nr 14 „Tychy - Ziemiński”</b>									
55	58.	Korzewski Krystian	-	-	-	-	0	4!	0
56	116.	Tymochowicz Tomasz	x			x	2	2	0
<b>nr 15 „Wodzisław - Ziemiński”</b>									
57	101.	Skrzypiec Jan	x	x	x	x	4	0	0
58	121.	Witt Maciej	x	x	x	x	4	0	0
59	125.	Wysocki Tomasz	x	x	x	x	4	0	0
<b>nr 16 „Zawiercie - Ziemiński”</b>									
60	16.	Dorenda Jerzy	x	x	-	-	2	2	0
61	21.	Gajek Jolanta	x	-	-	-	1	3	0
62	55.	Kołacz Halina	x	x	x	x	4	0	0
63	62.	Kryzstofiak Zbigniew	x	x	x	x	4	0	0
64	65.	Kuczera Włodzimierz	x	-	-	-	1	3	0
65	67.	Kułach Marian	x	x	x	-	3	1	0
66	97.	Sikora Zdzisław	x	-	x	x	3	1	0
67	115.	Tomaszewski Mirosław	x	x	x	x	4	0	0
68	122.	Wróbel -Żurawska Iwona	x	x	x	x	4	0	0
69	127.	Zawadzki Jordan	x	x	x	x	4	0	0
70	128.	Zieliński Jerzy	x	x	x	x	4	0	0
<b>nr 17 „Żywiec-Ziemiński”</b>									
71	11.	Chrobak Wacław	x	-	x	x	3	1	0
72	18.	Fidler-Kwiątek Ewa	x	x	x	x	4	0	0
73	39.	Imbor Andrzej	x	-	x	x	3	1	0
74	49.	Kania Paweł	x	-	x	x	3	1	0
75	51.	Kasiński Mieczysław	x	-	-	-	1	3	0
76	132.	Żółciński Jarosław	x		x	x	3	1	0
<b>nr 18 „Bielsko-Biała - Grodzki”</b>									
77	28.	Grudziński Romuald	x	-	-	-	1	0	3
78	56.	Konopa Michał	x	x	x	x	4	0	0
79	61.	Kraus Janusz	x	-	x	x	3	1	0
80	66.	Kulpiński Dariusz	x	x	x	x	4	0	0
81	112.	Ścisłowska Jakobsze Halina	x	x	x	x	4	0	0
82	119.	Wierzbinka Daniel	x	x	x	x	4	0	0
<b>nr 19 „Bytom - Grodzki”</b>									

83	44.	Jaworek Tomasz	x	-	-	-	1	3	0
84	94.	Podlejski Grzegorz		-	x	-	1	3	0
85	124.	Wtorek Ewa	x	x	x	x	4	0	0
<b>nr 20 „Chorzów - Grodzki”</b>									
86	133.	Fabisz Roman	-	x	x	-	2	1	0
87	135.	Parczyk Mieczysław	-	x	-	x	2	1	0
<b>nr 21 „Częstochowa - Grodzki”</b>									
88	3.	Bender Eligiusz	x	x	-	x	3	1	0
89	20.	Fulińska Beata	x	x	x	x	4	0	0
90	35.	Heluszka Maria	x	x	x	x	4	0	0
91	42.	Jadczak Stanisław Zdzisław	x	x	x	-	3	1	0
92	53.	Kędzia Marek	x	-	x	-	2	2	0
93	68.	Kunert Piotr	x	-	x	x	3	1	0
94	88.	Otoliński Andrzej	x	x	-	-	2	2	0
95	91.	Piega Artur	x	x	x	x	4	0	0
96	102.	Smogorzewski Jerzy	x	x	-	x	3	1	0
97	108.	Szlichta Andrzej	x	x	x	x	4	0	0
98	131.	Związek Janusz	x	x	-	x	3	1	0
<b>nr 22 „Dąbrowa Górnicza - Grodzki”</b>									
<b>nr 23 „Gliwice - Grodzki”</b>									
99	9.	Błachut Szczepan	x	x	x	-	3	1	0
100	15.	Dudek Wojciech		-	-	-	0	4!	0
101	33.	Hahun Andrzej	x	x	x		3	1	0
102	46.	Kaleński Arkadiusz	x	-	-	x	2	2	0
103	81.	Mrozek Ryszard	x	-	x	-	2	2	0
104	126.	Zajst Lucjan	x	-	x	x	3	1	0
<b>nr 24 „Jastrzębie Zdrój - Grodzki”</b>									
105	75.	Majer Halina	x	x	x	x	4	0	0
<b>nr 25 „Jaworzno - Grodzki”</b>									
106	50.	Kardas Anna	-	-	-	-	0	4!	0
107	52.	Kaszuba Andrzej	x	-	-	-	1	3	0
<b>nr 26 „Katowice - Grodzki”</b>									
108	10.	Borówka Marzena	x	x	x	x	4	0	0
109	12.	Cichopek Tadeusz	x	x	-	-	2	0	2
110	22.	Gajda Marek	x	-	x	x	3	1	0
111	23.	Gajos Piotr	x	-	x	x	3	1	0
112	24.	Gomóła Józef	x	x	x	x	4	0	0
113	26.	Rawicz - Grotowski Andrzej	x	x	x	x	4	0	0
114	74.	Majchrzyk Hubert	x	x	x	x	4	0	0
115	83.	Musialik Marek	x	x	x	x	4	0	0
116	96.	Sarna Tadeusz	x	x	x	x	4	0	0
117	100.	Skorupa Tadeusz	x	-	-	-	1	3	0
118	104.	Spyra Anna	x	x	x	x	4	0	0
119	105.	Steffen Anna	x	x	-	x	3	1	0
120	114.	Tokarczyk Monika	x	x	-	x	3	1	0
121	120.	Witala Bogdan	x	x	x	x	4	0	0
<b>nr 27 „Mysłowice - Grodzki”</b>									
122	134.	Głazowska Izabela	-	-	-	-	0	3!	0
<b>nr 28 „Piekary Śląskie - Grodzki”</b>									
123	111.	Ścigala Piotr	x	-	x	-	2	2	0
<b>nr 29 „Ruda Śląska - Grodzki”</b>									
<b>nr 30 „Rybnik - Grodzki”</b>									
124	5.	Brząkalik Jerzy	x	x	x	x	4	0	0
125	13.	Cwynar Marek	x	-	x	x	3	1	0

126	47.	Kaluża Marek	x	x	x	x	4	0	0
<b>nr 31 „Siemianowice Śląskie - Grodzki”</b>									
127	1.	Aleksiewicz Roman	x	x	x	-	3	1	0
<b>nr 32 „Sosnowiec - Grodzki”</b>									
<b>nr 33 „Świętochłowice - Grodzki”</b>									
<b>nr 34 „Tychy - Grodzki”</b>									
128	31.	Grzeszczuk Bogusław	x	-	x	x	3	1	0
129	34.	Hapeta Tadeusz	x	x	x	x	4	0	0
130	41.	Jadanowski Wiesław	x	x	x	x	4	0	0
131	95.	Ratka Jacek	x	-	-	-	1	3	0
<b>nr 35 „Zabrze - Grodzki”</b>									
132	2.	Alweil Andrzej	x	x	x	x	4	0	0
133	19.	Fleiszer Krystian	x	-	-	-	1	0	3
134	103.	Sobków Jacek	x	-	x	-	2	2	0
<b>nr 36 „Żory - Grodzki”</b>									
135	110.	Szwarc Krzysztof	x	x	x	-	3	0	1

## UWAGA !!!

ZMIANA strony internetowej Śl. I. L.-W.

[www.izbawetkatowice.pl](http://www.izbawetkatowice.pl)

## DRUGIE SPOTKANIE

W dniu 2 października 2004 r. pod patronatem Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach odbyło się podobne spotkanie, jak w ubiegłym roku spotkanie lekarzy weterynarii emerytów i rencistów z terenu woj. śląskiego. Organizatorem była Komisja Nadzwyczajna ds. Emerytów i Rencistów naszej Izby. Odbyło się w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii przy ul. Brynowskiej w Katowicach. Otwarcia w imieniu Rady Okręgowej dokonał Andrzej Szlichta, który również przekazał informacje na temat aktualnych działań Izby. Przewodniczący Komisji Nadzwyczajnej, dr Zdzisław Sikora poinformował zebranych o działalności Komisji. Z kolei dr Mirosław Kuźnicki opowiedział o działalności (już pięcioletniej) Klubu Seniora w Częstochowie.

Tyle było oficjalnych wystąpień – pozostała część spotkania upłynęła w atmosferze koleżeńskich rozmów. Była wymiana poglądów na obecną sytuację w zawodzie. Były wspomnienia z lat ubiegłych – z pracy i nie tylko. Szkoda, że nie wszyscy zaproszeni przybyli na spotkanie. Może w przyszłym roku nowa Komisja (o ile zostanie powołana przez nową Radę lub Zjazd Okręgowy w 2005 r.) będzie kontynuowała organizację spotkań, bo chyba warto to robić. Szkoda również, że koledzy z terenu byłego województwa bielskiego i z aglomeracji katowic-

kiej po odbytych spotkaniach w Wiśle i Katowicach, nie podjęli tej inicjatywy, a wyglądało, że coś się ruszy.

Sponsorami spotkania (napoje, ciasteczka, owoce itp.) była Izba i Firma „Prima” z Zabrza. Mam nadzieję, że w roku 2005 spotkamy się w większym gronie. Nie zapominajmy o sobie, bo inni o nas zapomną.

*Andrzej Szlichta*



Spotkanie emerytów Katowice 2.10.2004 r.

# ŚWIĘTO LEKARZY WETERYNARII – JUŻ TRADYCJA



## Głos w dyskusji

Pomimo ogólnie ponurego nastroju w środowisku weterynaryjnym, 23 października udało się z powodzeniem zorganizować po raz kolejny Święto Lekarzy Weterynarii.

Niepewna sytuacja w zakresie wyznaczeń i umów do nich, zła opinia o zawodzie w mediach, nieokreślony sposób postępowania w rejestracji zakładów leczniczych dla zwierząt itp., nie zniechęciły nas i po raz kolejny w ośrodku w Wiśle i hotelu „Stok” odbyło się nasze święto.



## Prezes prezentuje się w otoczeniu młodzieży

Część piknikowo-towarzyska odbyła się w ośrodku w Jaworniku. Był pieczony prosiak, piwo, miła atmosfera i zabawa. Z przyjemnością obserwowałem, jak młodzi adepci zawodu, tegoroczni absolwenci wymieniali poglądy, żartowali i dyskutowali z bardziej doświadczonymi, a nawet już emerytowanymi lekarzami. Już w samej Wiśle, a także kilka dni po spotkaniu telefonowało do mnie i do biur Izby kilka osób z podziękowaniami za zorganizowanie takiej imprezy i zapowiedzią uczestnictwa w następnych spotkaniach.

Jak często bywa zadowoleni są ci, którzy brali udział, a malkontenci i tak marudzą, ale nasze spotkania służą jednoczeniu środowiska i wypracowaniu wspólnych dążeń członków Śląskiej Izby. Przecież tak rzadko mamy okazję wspólnie wymieniać poglądy na tematy interesujące lekarzy weterynarii.

Do zobaczenia za rok

*Andrzej Alweil*



## Świnia konsumpcyjna - nie do podkładania

Najpierw w bardzo ładnym hotelu odbyła się część uroczysta z wręczeniem „prawa wykonywania zawodu” tegorocznym absolwentom, wręczeniem odznaki „Meritus” długoletniemu kierownikowi Zakładu Higieny Weterynaryjnej, dr Bogdanowi Wi-

# BAŁTYCKIE IMPRESJE

## ...trochę lata zimą

Spóźnione lato tego roku spowodowało zamieszanie w planach wakacyjnych szczególnie tym, dla których celem urlopowych wypadów bywa Skandynawia i Morze Bałtyckie. W końcu jednak i na Bałtyku pogoda ustaliła się, co zachęciło żeglarzy do wyruszenia na morze.

Planowana była Zatoka Ryska oraz porty Litwy, Łotwy i Estonii, jednak rzeczywistość wkrótce zweryfikowała te zamiary. Na jacht, zamiast w Gdańsku, mieliśmy oczekiwać w Świnoujściu, więc w końcu zdecydowano płynąć w kierunku północnym, odwiedzając po drodze Rugię, Kopenhagę oraz południową Szwecję i Bornholm.

Poranek dnia 14.08.2004 r. był pogodny i ciepły. „Barlovento” – 16-metrowy kecz (100 m<sup>2</sup> żagla) lekko kołysał się przy nabrzeżu i już oczekiwał na nasze przybycie. Przestronna marina w Świnoujściu, która powstała w miejscu dawnej radzieckiej bazy barek desantowych, w pełni zaspokaja potrzeby miejscowego środowiska żeglarskiego. Niedaleko stąd do centrum miasta, jak i do portowych główek.

Po przejściu jachtu od poprzedniej ekipy zaokrętowano załogę. I tym razem połowę zespołu stanowiły dzieci lekarzy weterynarii – młodzież, wśród nich 14-letnia Martyna Paszek i 16-letni Adam Szczepańczyk. Pozostali to: Michał Majer, Paweł Orlik, Stanisław Szczepańczyk i Sebastian Błoch – już opływani w rejsach po Bałtyku i Morzu Egejskim. Nowicjuszem był Marcin Bober – student rodem z Ochab, pow. Cieszyn (agencja jeździecka) – zawsze uśmiechnięty i chętny do pracy na jachcie. Funkcję bosmana pełnił, jak zwykle, Kazik Walczak – biznesmen, duszaczłowiek, ulubieniec całej załogi.

Jeszcze jedno piwo w portowym barze, sprawdzenie żagli, tankowanie wody, i „Barlovento” wolno ruszył w kierunku GPK w Świnoujściu - czyli dawnego punktu odpraw celno-dewizowo-paszportowych. W minionych czasach, kiedy na polskim wybrzeżu rządziła niepodzielnie kaszubska brygada WOP, odprawy były tu długie i szczegółowe. Nierzadko trzeba było składać różnego rodzaju deklaracje i dodatkowe wyjaśnienia, które niektórych bawiły, a innych mocno denerwowały. W takich wypadkach obie strony dążyły do rozładowania napięcia, nagle pojawiały się na stole jakaś wódeczka, oczywiście zakąska, kawa i ciastka również, a rozmowy już przy kielichu między panami oficerami WOP a kadrą jachtową przybierały formę wzajemnego zrozumienia i poszanowania. No cóż, łąza się w oku kręci, nie ma już prawdziwych odpraw, nie ma kaszubskiej brygady WOP.

Noc z 14 na 15 sierpnia zapowiadała się pogodna. Nad ranem dmuchnęła świeża „piątka” z południowego-zachodu, co spowodowało, że żegluga była szybka i przyjemna. Jacht szedł pod pełnymi żaglami, w lekkim przechyle na prawą burzę, rzeźbiąc za rufą wyrazisty kilwater. O 6.00 rano weszliśmy za zasłonę Rugii, a ok. 8.00 rano, już w pełnym słońcu wchodziliśmy do Sassnitz.

Port, jak wiele innych na Bałtyku, schowany w obrębie szerokiej zatoki, na południe od półwyspu Jasmund. Wschodnia ściana Rugii słynie z wapiennego, klifowego wybrzeża, które stromo rysuje się nad powierzchnią morza. W porcie czekała nas niespodzianka. Nagle zjawiała się niemiecka straż graniczna i rozpoczęła się normalna kontrola paszportowa w pełnym wydaniu. Niemcy zażądali szczegółowych informacji o celu naszej wizyty i o terminie wypłynięcia z portu. Dziwne, ale prawdziwe.

Następnego dnia wczesnym rankiem opuściliśmy Sassnitz kierując się na północ. W porannej mgłę widać było rozproszone

światło latarni morskiej Arkona, później już pełne morze. Wiatr dopisał i w niecałe 8 godzin dopłynęliśmy do Falsterbo – portu i kanału skracającego drogę do Kopenhagi, jednak dostępnego wyłącznie dla mniejszych jednostek. Podejście do Kopenhagi od strony wschodniej jest utrudnione przez blokującą bezpośrednie wejście niską wyspę Saltholm i liczne mniejsze wyspy i płycizny wokół niej. Nawigacja musi być tu rozważna i nie można sobie pozwolić „płynąć na skrót”.

W końcu osiągnęliśmy duński brzeg i w niedługim czasie stanęliśmy przy kei w basenie jachtowym „Lysette” w Kopenhadze. Do centrum było stąd ok. 5 kilometrów. Na szczęście w marinie można było wypożyczyć rowery, które znakomicie zdały egzamin. Nazajutrz wszyscy wyruszyli na zwiedzanie duńskiej stolicy. Nie trzeba reklamować Kopenhagi. Atmosfera tego miasta, jego położenie wśród wysp, kanałów i wszechobecnej zieleni powoduje, że każdy, kto tutaj przybywa, znajduje coś dla siebie. Miasto żyje również w czasie długich, letnich wieczorów. Wszędzie słychać muzykę, kawiarnie na bulwarach są pełne, ludzie uśmiechnięci i zadowoleni. Wyczuwa się luźną, nieskrępowaną atmosferę, ale równocześnie jakiś porządek i spokój. O zabytkach Kopenhagi można pisać wiele, lecz chyba nie o to chodzi, od tego są przewodniki turystyczne i tylko słynna nimfa Lorelei przy nabrzeżu Langeline zasługuje na to, aby o niej wspomnieć. Kto jej bowiem dotknie ma zapewnioną pomyślność na długie lata.

Spokojna żegluga po wodach Sundu rozleniwiła załogę, brakowało mocniejszych wrażeń, jednak planowane wejście na Kattegat nie nastąpiło z powodu awarii, która miała miejsce w porcie Helsingør, w pobliżu zamku Kronborg. Podczas manewrów portowych uległa zerwaniu stalowa linka ciągnąca biegu wstecznego, jacht, będąc w cyrkulacji, potracił dziobem małą, duńską motorówkę, wybijając w niej szybę okienną i uszkadzając drewnianą poręcz relingu. Straty niewielkie, lecz rozmowy z przedstawicielami firm ubezpieczeniowych musiały się odbyć, wymieniono stosowne dokumenty i grzeczności, w sumie dwa dni z głowy. Jedyną atrakcją tego miejsca jest „Zamek Hamleta”, który załoga z nudów zwiedzała „do oporu”.

Następnym etapem rejsu była Skania – porty Trelleborg i Simrishamn – urocze miasta, kolorowe i zadbane. To najbardziej na południe wysunięta część Szwecji. Stosunkowo łagodny klimat i urodzajne ziemie sprawiły, że rozwinęło się tu sadownictwo i uprawy zbóż, głównie pszenicy. W miejscowości Åhus, niedaleko Simrishamn, wytwarzana jest znana szwedzka wódka „Absolut”.

W drodze powrotnej zawinęliśmy na wyspę Bornholm, do jej stolicy Rønne. Port Rønne to perła Bałtyku. Jest kilka miejsc w tym rejonie, do których zawsze chętnie się wraca i Rønne na pewno do nich należy. Przestronny basen portowy, miasto w którym historia miesza się ze współczesnością, urokliwe zaułki, malownicze okolice - farmy, wiatraki i szerokie, piaszczyste plaże tworzą przyjazną scenę. Do tego należy dodać ciepłą atmosferę miasta oraz życzliwość jego mieszkańców – dzielnych ludzi morza, marynarzy i rybaków.

Rejs dobiegał końca i należało wracać do Świnoujścia, tak, aby 28 sierpnia zameldować się w punkcie wyjścia.

Myszę, iż mimo że trasa nie należała do ambitnych – to jednak warto czasem odwiedzić „stare kąty”, obecnie już naszej wspólnej Europy.

*Z żeglarskim pozdrowieniem  
lek. wet. Marek Wieniawa-Narkiewicz*

# ZNASZLI TEN KRAJ?

Piękne zakątki naszego kraju z reguły poznajemy w dzieciństwie, podczas wycieczek szkolnych.

W dorosłym życiu wychwalamy piękno za granicami naszego kraju. Zachwycamy się widokami, zabytkami, no i pogodą, to prawda, u nas różnie bywa. Ale chyba warto w dorosłym wieku przypomnieć sobie (lub dopiero poznać) równie piękne tereny w Polsce.

Grupa „młodzieży” z Klubu Seniora w Częstochowie postanowiła organizować kilkudniowe wypadu „w Polskę”. W roku ubiegłym (2003) pojechaliśmy na północny-wschód, Zaliczyliśmy m.in. Ciechanowiec (Muzeum Weterynarii), Augustów, Jezioro Studzieniczne, po którym pływał papież Jan Paweł II, Sejny, Jezioro Wigry, Elk, Mikołajki, Mrągowo, Reszel. św. Lipkę, Olsztyn, Nidzicę. Było może chłodno, ale ciekawie.

W tym roku również „skrzyknęliśmy się”. Tym razem na trzy dni w Góry Świętokrzyskie. A oto krótka relacja z tego wypadu.

**Pierwszy dzień** (03.06.2004 r.) – pierwszy przystanek to Chęciny – ładnie utrzymane miasteczko, położone u stóp Góry Zamkowej. Zwiedzamy zabytkowy zespół franciszkański (kościół i klasztor), ufundowany w r. 1368 przez Kazimierza Wielkiego, Rynek ze starymi kamieniczkami, dawną synagogę z 1638 r.

Z pewnym wysiłkiem (wszak wędrują sami „młodzieńcy” klubowi), wchodzimy na Górę Zamkową, gdzie znajdują się ruiny zamczyska z przełomu XIII i XIV wieku, o bardzo ciekawej historii. Z platformy widokowej na jednej z wież podziwiamy panoramę miasteczka i okolicy.

Z Chęcin przez Kielce (16 km) jedziemy do położonych w pobliżu Góry Radostowej Ciekot. Zatrzymujemy się w części zwanej „Żeromszczyzną”. Tu lata dziecięce i młodzieńcze spędził Stefan Żeromski. Po dworcu Józefy i Wincentego Żeromskich pozostała pamiątkowa płyta i obelisk. Żeromski w swoich utworach wspomina Ciekoty, choć pod zmienionymi nazwami, np. Gawronki w „Syzyfowych pracach” czy Wygnanka w „Popiołach”.

Po krótkim odpoczynku nad zalewem, jedziemy do pobliskiej (6 km) Świętej Katarzyny, położonej u stóp Łysicy (612 m.), na skraju Puszczy Jodłowej.

To jest meta dzisiejszej jazdy. Mamy czas na odpoczynek, posiłek, oczywiście z toastem za pogodę, drogę, zwiedzanie, itd. Spacerujemy po tej turystycznej miejscowości (pierwsze wzmianki z XIV w.) Wędrujemy do starych kapliczek m.in. kapliczki Żerom-

skiego, w której na ścianie widnieje zachowany podpis Żeromskiego, kapliczki św. Franciszka, źródła św. Franciszka.

Na skraju lasu (Puszczy Jodłowej) znajdują się zbiorowe mogiły partyzantów i miejscowej ludności zamordowanej przez hitlerowców podczas II wojny światowej. Dziś, ta pięknie położona miejscowość tętni turystyczno-wczasowym życiem. Warto tu zaglądać, szczególnie w okresie letnim.

**Drugiego dnia** (04.06.2004 r.) wyruszamy do Wąchocka, ale po drodze zatrzymujemy się na zwiedzanie. I tak, 7 km za św. Katarzyną, nad rzeczką Psarką, na skraju Świętokrzyskiego Parku Narodowego, u stóp Miejskiej Góry leży założony w XIV w. Bodzentyn. Małe miasteczko z ruinami XIV - wiecznego zamku biskupów krakowskich i kościołem parafialnym z XV w. Można tu również zobaczyć zabytkową zagrodę świętokrzyską z 1897 r. i ruiny gotyckiego kościoła św. Ducha (w XVI w kościół szpitalny, spłonął w 1917 r.).

Z Bodzentyna udajemy się do Michniowa, wsi położonej w kompleksie leśnym Siekierno – Rataje, w Puszczy Świętokrzyskiej. W czasie okupacji hitlerowskiej mieszkańcy Michniowa współpracowali z oddziałami partyzanckimi mjr. „Hubala” (Hen-



Wykus - miejsce obozu „Ponurego”

ryk Dobrzański), zgrupowaniem AK „Ponurego” bazującym na pobliskim Wykusie.

Za tę współpracę Niemcy w dn. 12 i 13 lipca 1943 r. spacyfikowali wieś. Spalono doszczętnie wszystkie budynki (80 gospodarstw). Zginęły od kul lub w płomieniach 203 osoby, w tym 53 kobiety, 47 dzieci – najmłodszy dziewięciodniowy chłopiec wrzucony w płomień. Dziewięć osób wysłano do Oświęcimia (przeżyło dwie), 21 osób zostało wywiezionych do Niemiec.

Wieś odbudowała się dopiero po wojnie. Zwiedzamy Muzeum Martyrologii Wsi Polskiej, idziemy Drogą Polską, wzdłuż której ustawione są krzyże z nazwami miejscowości, które zostały spacyfikowane w czasie okupacji hitlerowskiej (na obszarze Polski jest ich 665), pomnik „Piety Michniowskiej” i zbiorowy grób zamordowanych podczas pacyfikacji. To wszystko robi przynębiające wrażenie i pobudza do refleksji, tym bardziej, że z ust p. Tadeusza Obary (jeden z trzech któremu udało się uciec z pogromu) słyszymy o przeżyciach w tych strasznych dniach.

Jedziemy do Wąchocka (przez Suchedniów). Wąchock – miasteczko położone w malowniczej dolinie rzeki Kamiennej, na skraju Puszczy Świętokrzyskiej, powstało jako osada górników i kamieniarzy przy klasztorze Cystersów w XII w. Prawa miejskie nadał mu w 1454 r. król Kazimierz Jagiellończyk. Wąchock przechodził różne koleje losu, był m.in. miejscem bitwy podczas po-

## Wąchock - 4.06.2004.

### Pomnik sołtysa



wstania styczniowego w 1863 r., a także terenem działania zgrupowania AK „Ponurego” w latach 1943 – 1944. Najcenniejszym zabytkiem (klasy zerowej) Wąchocka jest Opactwo Cystersów ufundowane przez biskupa krakowskiego w 1179 r.

Pod opieką zakonnika brata Alberta i przewodniczki zwiedzamy przyklasztorne muzeum z pamiątkami po wielkich Polakach, a także eksponaty z okresu powstań i ostatniej wojny. Zwiedzamy kościół i pomieszczenia klasztorne, np. refektarz, kapitułarz, karczerz – jest to pomieszczenie dla „niegrzecznych” zakonników, fraternie. Brat Albert opowiada o regule zakonu i życiu zakonnym. Wszystko to, co widzieliśmy i słyszeliśmy jest bardzo ciekawe. Opuszczając klasztor oglądamy (i czytamy) tablice metalowe z biogramami sławnych dowódców z okresu powstań i Armii Krajowej, umieszczone na murze otaczającym dziedziniec klasztorny.

Z kolei udajemy się na Wykus – wzgórze 326 m. n.p.m. w lasach siekierzyńskich, 9 km od Wąchocka. Jedziemy utwardzoną, ale niezbyt dobrą leśną drogą. Mijamy stację „partyzanckiej drogi krzyżowej” i wreszcie jest kierunkowskaz „obóz Langiewicza” – bo też tu kwaterował i trochę dalej drugi kierunkowskaz: „Rezerwat Wykus” i kolejny „Polana Wykus”.

Wchodzimy na polanę, na której kwaterował wraz ze swoim sztabem mjr „Ponury” (Jan Piwnik – „cichociemny”), legendarny dowódca zgrupowania partyzanckiego AK (zginął na Wileńszczyźnie - pod Jewłaszami 16.06.1944 r.). Pochowany jest w Opactwie Cystersów w Wąchocku). Tu odbywały się odprawy oddziałów wychodzących na akcję, uroczyste przeglądy zgrupowania (ok. 500 żołnierzy). Wokół polany zlokalizowane były szalasy, szpital, kuchnie, tabor. Tu wreszcie w 1943 r., 28 października, partyzanci toczyli krwawe boje z oblawa niemiecką. Wielu partyzantów zginęło od pocisków karabinowych, czołgowych, artyleryjskich i bomb lotniczych, a także w trakcie przedzierania się przez kordon niemiecki.

Dziś panuje tu cisza, spokój i tylko szczebiot ptaków zakłóca ciszę. Może rozmawiają o świętokrzyskich partyzantach? Pomnik z wrytymi w kamieniu pseudonimami tych którzy zginęli sześćdziesiąt lat temu, przypomina o tamtych czasach. Na okalającym pomnik murku przybrywa z każdym rokiem metalowych tabliczek z nazwiskami zmarłych żołnierzy „Ponurego” i późniejszego dowódcy „Nurta” - pochowany właśnie tu na Wykusie. Na metalowych tablicach wypisano wszystkie poczynania partyzanckie „chłopców od Ponurego” i od „Nurta”. Ile trudu i poświęcenia wymagały te działania, dziś nam, a szczególnie młodym pokoleniom jest trudno wyobrazić sobie. Przynajmniej przy takich „odwiedzinach” jak nasze, należałoby pomyśleć o przeszłości. Obok pomnika stoi ołtarz polowy i brzozy krzyż. Tu każdego roku w czerwcu odbywają się uroczyste spotkania kombatantów – byłych żołnierzy AK, BCH.

Wracamy do Wąchocka. Spacer po Rynku, zdjęcia pod pomnikiem „Ponurego” i idziemy pod pomnik sołtysa – jedyny tego typu pomnik w Europie, poświęcony polskiemu sołtysom. Spizowany sołtys siedzi sobie przed komisariatem policji (w rynku ustąpił miejsca „Ponuremu”). W kapeluszu, w butach z cholewami, przy uchu komórka, przy nogach teczka i koło od wozu. Według opowieści koło ma wpływ na wybór sołtysa – puszczane z góry trafia w jakiś dom i właśnie gospodarz tego domu będzie sołtysiem (złóśliwi mówią, że jak trafi w „wygódkę” będzie g..., a nie sołtys). W pomniku przeplatają się elementy nowoczesności z tym, co przed laty, tak jak wszystko w Wąchocku i innych małych miasteczkach. Wąchock w Polsce znany jest również z całej masy dowcipów o jego mieszkańcach (np. turysta widzi dużą liczbę ludzi leżących na płytach chodnika, zdziwiony pyta – co oni robią? Otrzymuje odpowiedź: słuchają płyty). Syci wrażeń udajemy się na nocleg, oczywiście w bazie noclegowej cystersów. Jako ciekawostkę podaję, cystersi mają swój browar – produkują piwo „Frater”. Próbowaaliśmy.

### **Trzeci (ostatni) dzień wypadu – 05.06.2004 r.**

Po śniadaniu i pożegnaniu z bratem Albertem i p. Ireną (przewodniczka poczęstowano nas kawą, pączkami i rogalikami), zbieramy się w drogę. Jedziemy już bezpośrednio do Nowej Słupi. To małe miasteczko położone u stóp Łyśca (Łysa Góra) – 596 m n.p.m. – mające za sobą kilkusetletnią przeszłość. W osadzie tej kilkakrotnie nocował król Władysław Jagiełło przed pieszą pielgrzymką na Święty Krzyż, klasztor położony na szczycie Łysej Góry (szlak turystyczny „Droga Królewska”).

W miasteczku znajduje się kościół parafialny z XVII w. Koło kościoła pochowany jest wyższy oficer AK – mjr „Tumry” – (Stefan Rychter) – szef sztabu „Wachlarza”. Pochodził z Nowej Słupi (ur. 1906 r.), zginął 6 lutego 1943 r. w Mińsku Białoruskim. W kruchcie kościoła znajduje się pamiątkowa tablica poświęcona pamięci „Ponuremu” – (Jan Piwnik) pochodzącemu z niedalekich Janowic. Można też zwiedzić Muzeum Starożytnego Hutnictwa. Tu każdego roku we wrześniu odbywają się „Świętokrzyskie Dymarki” – wielki festyn połączony z pokazem wytopu żelaza w dawnych wiekach.

Wędrowkę na Święty Krzyż rozpoczynamy pod posągiem „Pielgrzyma” – św. Emeryk – węgierski królewicz, syn króla Stefana I. Legenda mówi, że porusza się co roku o ziarno piasku (maku), jak dojdzie na szczyt, będzie koniec świata. Wspinamy się szlakiem, tzw. drogą królewską. W połowie drogi miałem wątpliwości czy nasze młodzieżowe grono upora się z tym podejściem, ale byli dzielni i nawet zeszli na własnych nogach.

Święty Krzyż – klasztor benedyktynów, obecnie są tu oo. oblaci. Powstał w miejscu pogańskiego kultu religijnego, związane z tym są różne legendy, m.in. o sabacie czarownic na Łysej Górze.

Pierwszy kościół ufundowała tu Dąbrówka w okresie chrztu Polski. Klasztor powstał za czasów Bolesława Chrobrego, inne źródła podają, że za czasów Bolesława Krzywoustego. Swoje lata ma. Na przestrzeni wieków przechodził różne koleje. Pożary, napady i grabieże – Tatarzy, Litwini, Szwedzi, Austriacy, Rosjanie, Niemcy. Mimo to trwa do dziś. Po rozbiorach Polski i w latach II RP w części zabudowań klasztornych mieściło się ciężkie więzienie. W latach 1941 – 1942 hitlerowcy przetrzymywali tu jeńców radzieckich. Po tamtym okresie pozostały zbiorowe mogiły około 6 tysięcy zamordowanych jeńców, po więzieniu w podziemiach budynku cele i karcery. Straszne. Rozebrano większość budynków więziennych i napisy, które widziałem po wojnie – „Kanibalizm zabroniony” - o czymś to mówiło.

Zwiedzamy kościół pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej z obrazami Franciszka Smuglewicza, kaplicę Oleśnickich, w której przechowywane są relikwie Krzyża Świętego. W podziemiach kaplicy spoczywają członkowie rodziny Oleśnickich, opat Sierakowski, nieznanego powstaniec z 1863 r. i książę Jeremi Wiśniowiecki – ojciec króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego – „straszny” książę Jarema z „Ogniem i mieczem”. Zaliczamy jeszcze klasztorne krużganki i kawę w klasztornej kawiarence i wracamy do Nowej Słupi.

Zostawiamy za sobą gołoborze, resztki kopca księcia Adama Czartoryskiego, pozostałości tajemniczego „kręgu kultowego” z czasów pogańskich, ślady wałów obronnych powstańców Langiewicza (bronił się tu przed wojskami carskimi) i jesteśmy „na dole”. Wrzucamy coś na ząb i kierunek Częstochowa.

Z wyjazdu wszyscy są zadowoleni. Pogoda dopisała. Humory też, nikt nie marudził... Kierowcy (Karol i Stefan) niezłomni. Widoki były piękne, ciekawostek sporo. Cóż więcej chcieć prosić, emerytów.

Zapadła decyzja – będziemy dalej poznawali nasz kraj. Następnym wyjazdem na Roztocze.

*Czerwiec 2004 r.  
Andrzej Szlichta  
Częstochowa*

# Z HISTORII IZBY

## III Nasi działacze – lata 1991 – 2005.

- 1. Alwell Andrzej** – prywatna praktyka w Zabrze. Dyplom – 1978 r. Wrocław. Członek Okręgowej Rady I, II, III kadencji – tj. w latach 1991–2005. Członek Prezydium Rady – wiceprezes 2001 – 2005 r. Delegat na V Krajowy Zjazd Lekarzy Weterynarii (2001r.). Posiada Odznakę Honorową – „Meritus” – zasłużony dla samorządu lekarsko-weterynaryjnego (2001r.)
- 2. Aleksiewicz Roman** – prywatna praktyka Siemianowice. Dyplom 1984 r. Wrocław dr n. wet. Członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej 1995 – 2001, członek Okręgowej Rady 2001 – 2005. Delegat na V Krajowy Zjazd. W pracach Rady nie uczestniczy, nie brał udziału w Krajowym Zjeździe.
- 3. Bender Eligiusz** – Inspekcja Weterynaryjna – Częstochowa. Dyplom 1959 r. Lublin. Członek Okręgowej Rady 1991 – 2001 r. (I i II kadencja). Delegat na I, II, III, IV Krajowy Zjazd. Członek Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1991 – 2001 r. (I i II kadencja).
- 4. Bernacki Zbigniew** – prywatna praktyka Koziegłowy. Dyplom 1970 r. Lublin. Członek Okręgowej Rady 1991–1995 r., członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1995 – 2001 r., członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej 2001 – 2005 r.
- 5. Blimke Zbigniew** – prywatna praktyka Ustroń. Dyplom 1982 r. Warszawa. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 2001 – 2005 r. Delegat na III, IV i V Krajowy Zjazd.
- 6. Borówka Marzena** – Insp. Wet. Katowice. Dyplom 1995 r. Lublin. Członek Okręgowej Rady 2001 – 2005 r.
- 7. Buzek Tadeusz** – Insp. Wet. Cieszyn. Dyplom 1960 r. Lublin. Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej 1991 – 2001 r. (I i II kadencja). Delegat na I, II, III i IV Krajowy Zjazd.
- 8. Cichopek Tadeusz** – Insp. Wet. Bielsko-Biała, Katowice. Dyplom 1978 r. Wrocław. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1991 – 1995 r., Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej 1995 – 2002 r. (II i pół III kadencji). Delegat na I i II Krajowy Zjazd.
- 9. Dorenda Jerzy** – prywatna praktyka Pilica. Dyplom 1978 r. Wrocław. Dr n. wet. zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej 1991 - 1995 i 1995 – 2001 r. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 2001 – 2005 r.
- 10. Dziubek Tadeusz** – prywatna praktyka Maków Podhalański. Dyplom 1974 r. Lublin. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1991–1995 r.
- 11. Fidler-Kwiątek Ewa** – Insp. Wet. Żywiec. Dyplom 1982 r. Wrocław. Członek Okręgowej Rady 1991 – 1995 i 1995 – 2001, członek Prezydium Rady 2001 – 2005 r. Delegat na III i IV i V Krajowy Zjazd. Członek Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1995 – 2001 i 2001 – 2005 r. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi w 2001 r.
- 12. Fulińska Beata** – prywatna praktyka Częstochowa. Dyplom 1975 r. Wrocław. Członek Okręgowej Rady I, II i III kadencji – 1991 – 2005 r. Delegat na V Krajowy Zjazd. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi (2001r.) i Odznaką Honorową „Meritus” w 2002 r.
- 13. Gajos Piotr** – Insp. Wet. Katowice. Dyplom 1984 r. Wrocław. Delegat na V Krajowy Zjazd.
- 14. Gnot Alojzy** – prywatna praktyka Radłów. Dyplom 1975 r. Wrocław. Zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej 1991 – 1995 r.
- 15. Gomółka Józef** – Insp. Wet. Katowice. Dyplom 1965 r. Wrocław. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej 1991 – 1995 r. Członek Okręgowej Rady II i III kadencji – 1995 – 2005 r. Delegat na III i IV i V Krajowy Zjazd. Zastępca Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej 1995 - 2001 r. Członek Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 2001 – 2005 r. Posiada Odznakę Honorową „Meritus” (2001r.).
- 16. Grzeszczek Mariusz** – prywatna praktyka Jejkowice. Dyplom 1985 r. Wrocław. Zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej 2001 - 2005 r.
- 17. Heluszka Maria** - Insp. Wet. Częstochowa. Dyplom 1973 r. Wrocław. Członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej 1991 – 1995 i 1995 – 2001 r. Zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej 2002 - 2005 r.
- 18. Hlawiczka Mieczysław** – prywatna praktyka Pszczyna. Dyplom 1970 r. Warszawa. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1991 – 1995 r., członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej 2001 - 2005 r.
- 19. Jadanowski Wiesław** – prywatna praktyka Tychy. Dyplom 1991 r. Warszawa. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 2001 – 2005 r.
- 20. Janik Kazimierz** - prywatna praktyka Zarzecze Wolbrom. Dyplom 1979 r. Lublin. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1991 – 1995 r.
- 21. Kaczmarek Wojciech** – prywatna praktyka Krzepice. Dyplom 1981r. Warszawa. Zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej 2002 - 2005r.
- 22. Kaleński Arkadiusz** - Insp. Wet. Gliwice. Dyplom 1968 r. Wrocław. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1991 – 1995 r.
- 23. Kania Franciszek** – prywatna praktyka Czechowice-Dziedzice. Dyplom 1965 r. Wrocław. Członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej 1991 – 1995 r.
- 24. Kejna Marta** - prywatna praktyka Praszka. Dyplom 1966 r. Warszawa. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1991 – 1995 r.
- 25. Kołacz Halina** - Insp. Wet. Zawiercie. Dyplom 1968 r. Wrocław. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 2001 – 2005 r.
- 26. Konopa Michał** - Insp. Wet. Bielsko-Biała. Dyplom 1978 r. Wrocław. Dr n. wet. Członek Okręgowej Rady w I, II i III kadencji - lata 1991 – 2005 r. w tym dwie kadencje (1991 – 1995 i 1995 – 2001 prezes, 2001 – 2005 członek Prezydium Rady, 2002 – 2005 r. Redaktor naczelny Biuletynu Śląskiej Izby. Delegat na I, II, III, IV i V Krajowy Zjazd. Członek Krajowej Rady I, II i III kadencji – 1991 – 2005 r. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (2000 r.) i Odznaką Honorową „Meritus” (2001r.)
- 27. Korzeń Marek** - prywatna praktyka Kęty. Dyplom 1977 r. Lublin. Członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej 1995 – 2001 r.
- 28. Krysztofiak Zbigniew** - prywatna praktyka Żarnowiec. Dyplom 1984 r. Olsztyn. Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej 2001 – 2005 r.
- 29. Kubica Bogusław** - Insp. Wet. Cieszyn. Dyplom 1985 r. Wrocław. Członek Okręgowej Rady 1995 – 2005 r. – II i III kadencja. Delegat na V Krajowy Zjazd.
- 30. Lański Mirosław** - Insp. Wet. Tychy. Dyplom 1968 r. Warszawa. Członek Prezydium Rady 1991–1995 i 1995 – 1997 skarbnik. Członek Rady 1995 – 2001 r. Zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej 2001 - 2005 r. Delegat na I, II, III i IV Krajowy Zjazd. Odznaczony Odznaką Honorową „Meritus” w 2001 r.
- 31. Lasatowicz Aleksy** - Insp. Wet. Oświęcim. Dyplom 1960 r.



- Wrocław. Członek Prezydium Okręgowej Rady 1991 – 1995 i 1995 – 2001 r.
- 32. Leśnik Janusz** - prywatna praktyka Racibórz. Dyplom 1974 r. Wrocław. Członek Okręgowej Rady w I i II kadencji 1991 – 2001 r. (w kadencji 1995 – 2001 nie brał czynnego udziału w pracach Rady).
- 33. Lipczak Władysław** - Insp. Wet. Olesno. Dyplom 1973 r. Wrocław. Dr n. wet. Członek Prezydium Rady. Wiceprezes 1991 – 1995 r. Członek Okręgowej Rady 1995 – 2001 r. Delegat na I, II, III i IV Krajowy Zjazd. Senator RP. Zmarł w 2001 r.
- 34. Łodziński Mirosław** - prywatna praktyka Bielsko-Biała. Dyplom Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1995 - 2001 r.
- 35. Mach Henryk** - prywatna praktyka Przystajń. Dyplom 1983 r. Warszawa. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 2001 - 2005 r.
- 36. Marszałek Krzysztof** - Insp. Wet. Myszków. Dyplom 1982 r. Wrocław. Członek Okręgowej Rady 2001 – 2005 r.
- 37. Majchrzyk Hubert** - Insp. Wet. ZHW Katowice. Dyplom 1966 r. Wrocław. Członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej 1991 – 1995 r.
- 38. Mielczarek Karol** - prywatna praktyka Żywiec. Dyplom 1976 r. Lublin. Członek Okręgowej Rady 1991 – 1995 r.
- 39. Motyl Ewa** - Insp. Wet. Częstochowa. Dyplom 1984 r. Warszawa. Członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej 1991 – 1995 r.
- 40. Mazurkiewicz Andrzej** - Insp. Wet. Wadowice. Dyplom 1967 r. Wrocław. Członek Okręgowej Rady 1991 – 1995 r. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko – Weterynaryjnego 1995 – 2001 r.
- 41. Paszek Adam** - Insp. Wet. Pszczyna. Dyplom 1993 r. Lublin. Członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej 2001 – 2005 r.
- 42. Pisulak Jarosław** - prywatna praktyka Bestwina. Dyplom 1991 r. Lublin. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 2001 - 2005 r.
- 43. Piwowarek Karol** - Insp. Wet. Tarnowskie Góry. Dyplom 1960 r. Lublin. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 2001 - 2005 r.
- 44. Prokop Józef** - prywatna praktyka Częstochowa. Dyplom 1978 r. Wrocław. Zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej 1991 - 1995 r.
- 45. Rawicz – Grotowski Andrzej** - Insp. Wet. Katowice. Dyplom 1974 r. Warszawa. Członek Prezydium Rady. Sekretarz 2001 – 2005 r. Posiada Odznakę Honorową „Meritus” - 2002 r.
- 46. Samotij Sławomir** - Insp. Wet. Częstochowa i Katowice. Dyplom 1982 r. Wrocław. Prezes Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1991 - 1995 r. i 1995 – 2001r.
- 47. Sarna Tadeusz** - Insp. Wet. Katowice. Dyplom 1978 r. Lublin. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1995 - 2001 r. Delegat a III i IV Krajowy Zjazd.
- 48. Skrzypiec Jan** - prywatna praktyka Gorzyce. Dyplom 1978 r. Wrocław. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1995 - 2001r. i 2001 – 2005 r.
- 49. Smogorzewski Jerzy** - Insp. Wet. Częstochowa. Dyplom 1980 r. Lublin. Delegat na V Krajowy Zjazd. Zastępca Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej 2001 – 2005 r.
- 50. Spyra Anna** - Insp. Wet. ZHW Katowice. Dyplom 1977 r. Lublin. Członek Prezydium Okręgowej Rady w I, II i III kadencji – 1991 – 2005 r. Sekretarz Rady w I i II kadencji – 1991 – 2001 r. Delegat na I, II, III, IV i V Krajowy Zjazd. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi w 2001 r.
- 51. Spyra Maciej** - prywatna praktyka Będzin. Dyplom 1977 r. Lublin. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1995 - 2001 r.
- 52. Steffen – Pęczek Anna** - prywatna praktyka Katowice. Dyplom 1960 r. Warszawa. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1991 – 1991 r.
- 53. Szczepańczyk Leszek** - prywatna praktyka Pszczyna. Dyplom 1986 r. Wrocław. Członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej 1995 – 2001 r.
- 54. Szlichta Anna** - Insp. Wet. WLW Częstochowa. Dyplom 1969 r. Wrocław. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1995 - 2001 r.
- 55. Szlichta Andrzej** - Insp. Wet. Częstochowa. Dyplom 1960 r. Wrocław. Członek Okręgowej Rady 1995 – 2001 i 2001 – 2005 r. Członek Prezydium Rady wiceprezes 1995 – 2001r. Delegat na I, II, III, IV i V Krajowy Zjazd. Członek Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1991 -1995 r. i 1995 –2001r. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski – 2000 r. i Odznaką Honorową „Meritus” w 2002 r.
- 56. Szwarz Krzysztof** - prywatna praktyka Żory. Dyplom 1994 r. Wrocław. Zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej 2001 - 2002 r. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej 20012 - 2005 r.
- 57. Śliwa Stanisław** - Insp. Wet. Częstochowa. Dyplom 1957 r. Wrocław. Delegat na I i II Krajowy Zjazd. Członek Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej 1991 - 1995r. Ostatni prezes Zarządu Głównego rozwiązanego w 1991 r. Zrzeczenia Lekarzy i Techników Weterynarii. Zmarł w 1995 r.
- 58. Tomaszewski Mirosław** - Insp. Wet. Zawiercie. Dyplom 1966 r. Wrocław. Dr n.wet. inż. Członek Prezydium Okręgowej Rady 1991 – 2005, wiceprezes 1991 – 1995 i 1995 – 2001 r. Prezes Śląskiej Izby 2001 – 2005 r. Delegat na I, II, III, IV i V Krajowy Zjazd. Wiceprezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej 2001 – 2005 r. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski – 2000 r.
- 59. Wałach Jan** - Insp. Wet. Zebrzydowice. Dyplom 1965 r. Brno. Zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej 2001 - 2002 r.
- 60. Wieniawa – Narkiewicz Marek** - Insp. Wet. Pszczyna. Dyplom 1965 r. Warszawa. Członek Prezydium Okręgowej Rady – Skarbnik 2001 – 2005 r.
- 61. Wierzbinka Daniel** - Insp. Wet. Bielsko-Biała. Dyplom 1973 r. Wrocław. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 1991 – 1995 i 1995 – 2001, przewodniczący Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 2001 – 2005 r. Delegat na I, II, III, IV i V Krajowy Zjazd.
- 62. Witala Bogdan** - Insp. Wet. ZHW Katowice. Dyplom 1962 r. Wrocław. Dr n. wet. Członek Okręgowej Rady 1991 – 1995 i 1995 – 2001. Odznaczony Odznaką Honorową „Meritus” – 2004 r.
- 63. Wtorek Ewa** - Insp. Wet. Katowice. Dyplom 19673 r. Wrocław. Członek Okręgowej Rady 2001 – 2005 r.
- 64. Zawadzki Jordan** - Insp. Wet. Zawiercie. Dyplom 1977 r. Wrocław. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego 2001 – 2005 r.
- 65. Zieliński Jerzy** - prywatna praktyka Wolbrom. Dyplom 1984 r. Wrocław. Członek Prezydium Okręgowej Rady – skarbnik 1991 – 1995 i 1997 – 2001 r., członek Rady 1995 – 2001 i 2001 – 2005 r. W 2002 r. otrzymał Odznakę Honorową „Meritus”.
- 66. Zieliński Bogdan** – prywatna praktyka Błachownia. Dyplom 1979 r. Wrocław. Członek Okręgowego Sądu Lekarsko-weterynaryjnego 1991 – 1995 r.
- 67. Związek Janusz** - Insp. Wet. Częstochowa, Katowice. Dyplom 1981 r. Wrocław. Zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej 1995 – 2001 r.

*Andrzej Szlichta  
Częstochowa*

# JĘZYKOWA PIERWSZA POMOC DLA LEKARZY WETERYNARII



**ENGLISH  
FOR VETS**



## Getting an EU pet passport:

- Good morning!
- Good morning. Can I help you?
- I would like to get a passport for my dog so that I could take it to back to the UK? I've bought the dog here a couple of days ago.
- Well, pet passports in Poland are supplied by authorized vets. You must have your dog first microchipped, then vaccinated against rabies and then blood tested. Before your pet enters the UK it must be also treated against ticks and a tapeworm. What's more, you need to wait until 6 months have passed from the successful blood test.

## Przydatne wyrażenia:

- Can you read my pet's microchip? – Czy może Pan/Pani odczytać microchip mojego zwierzaka?
- to take the blood sample for the blood test - pobrać próbkę krwi w celu zbadania

## Słowniczek:

**authorized** – upoważniony

**supplied by** – wydany przez

**take it back** – zabrać go z powrotem

**to vaccinate** – zaszczepić

**to treat it against ticks and a tapeworm** – zabezpieczyć go przed kleszczami i tasiemcem

**blood test** – badanie krwi

Sources: [www.defra.gov.co.uk](http://www.defra.gov.co.uk) – Department for Environment Food and Rural Development Online

**OGŁOSZENIA!  
JEST PRACA DLA LEKARZY  
WETERYNARII!**

*Przyjmę na staż i do pracy:*

Lecznica Weterynaryjna  
41-200 Sosnowiec  
ul. Zamkowa 8a  
tel. 266 12 88

Lecznica dla zwierząt "BAFIR"  
41-250 Czeladź  
ul. Szpitalna 11  
tel. 0 607 132 535

Lecznica weterynaryjna  
40-871 Katowice  
ul. Chrobrego 9  
tel. 0 602 592 644

Przychodnia dla zwierząt  
41-940 Piekary Śląskie  
ul. Skłodowskiej 105  
tel. 288 38 57

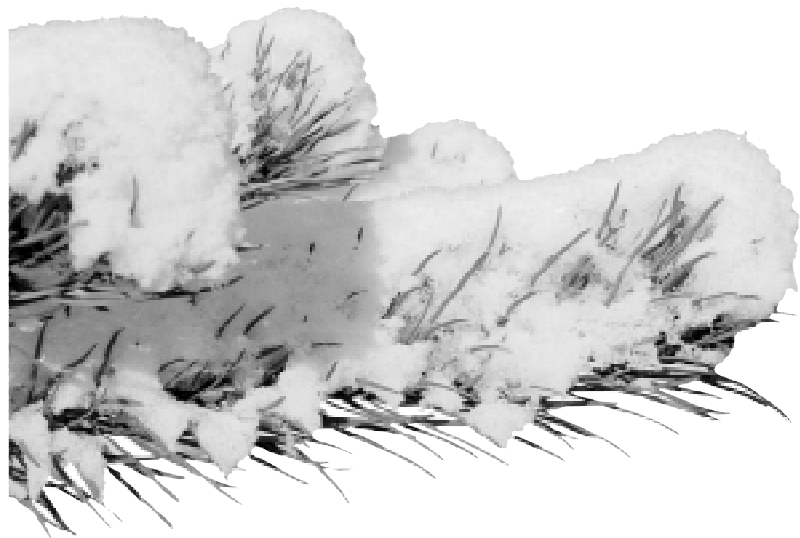
Lecznica Weterynaryjna S.C.  
40-163 Katowice  
ul. Ordon 7  
tel. 258 15 99

Praca dla lek. wet.  
Lecznica dla zwierząt  
Sosnowiec  
tel. 289 49 18

Lecznica dla Zwierząt S.C.  
41-800 Zabrze  
ul. Szczęść Boże 23  
Przyjmę praktykanta  
lub praktykantkę  
(studenta weterynarii)  
tel. 271 19 95  
0 506 324 288 po 17.00

Przyjmę do pracy lekarza wet.  
z co najmniej rocznym stażem  
(może być emeryt)  
miejsce pracy - Tychy  
od listopada, grudnia 2004  
tel. 0 604 49 37 87

Zatrudnię lekarza weterynarii  
Przychodnia dla zwierząt Mysłówice  
ul. Górnicza 18  
tel. 222 51 35



Śnieg na gałązkach świerkowych  
Odbija się w bombkach kolorowych.

Piecze się piernik w piecu  
I tak jakoś ciepło na sercu!  
Przy choince kolędy nucimy  
I Wesołych Świąt sobie życzymy.



Zdrowych, pogodnych i rodzinnych Świąt  
oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2005  
Roku

Życzy Redakcja Biuletynu